№ 234. Czwartek, 7 (19) listopada 1874. № 234.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się
5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką poczty:
Na rok . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W piątek, 8 (20) listopada, — **Sob. ar. Michaiła.**
W sobotę, 9 (21) listopada, — św. Onisifora, Por. mucz.
W niedzielę, 10 (22) listopada, — św. Erasta ap.

Słońce wsch. o godz. 7 min. 29, zach. o godz. 4 min. 2.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 6 (18) Listopada 1874 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celejusza.	Wilgoć %.	Kierunek wiatru.
g. 7	736.4	— 0.9	98	pół.-zachodni.
1	736.5	— 0.5	94	pół.-zachodni.
9	736.1	— 2.9	100	pół.-zachodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W piątek, 8 (20) listopada, — św. Feliksa Wal.
W sobotę, 9 (21) listopada, — *Ofiar. N. M. P.*
W niedzielę, 10 (22) listopada, — św. Cecylji panny męcz.

Wysokość wody na Wiśle stóp 0 cali 3.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Rada Państwa, w Oddzielnym Komplecie do obowiązku służby wojskowej i na Ogólnem Zebraniu, roztrząsnąwszy przedstawienie Ministra Dóbr Rządowych o odroczeniach pod względem odbywania obowiązku służby wojskowej młodym ludziom, kształcącym się w niektórych zakładach naukowych Ministerstwa Dóbr Rządowych, i zgadzając się w gruncie z wnioskiem Ministra, *uchwaliła:*

W uzupełnieniu art. 53 Ustawy obowiązku służby wojskowej postanowić:

1. Wychowańcom: *a*) szkół rolniczych Horyhoreckiej, Charkowskiej, Kazańskiej i Maryjskiej; *b*) szkoły rolniczej Moskiewskiego Towarzystwa gospodarstwa wiejskiego; *c*) klas taksatorów gruntów przy szkole Horyhoreckiej; *d*) Humańskiej szkoły rolnictwa i ogrodnictwa; *e*) Lisińskiej szkoły leśnej — (dla mających ukończyć kurs niewcześniej jak w 1876 r.), wstąpienie do służby wojskowej według wyciągniętego losu, odracza się, w razie wynurzonego przez nich życzenia, do dojścia do 24 lat wieku.

2. W wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie, wychowańcom Nikickiej szkoły uprawy wina i ogrodnictwa, oraz Penzeńskiej i Besarabskiej szkół ogrodnictwa mogą być udzielane, za porozumieniem się Ministrów Dóbr Rządowych i Wojny, niezbędne dla ukończenia kursu odroczenia pod względem odbywania obowiązku służby wojskowej.

Najjaśniejszy Pan, 14 października 1874 r., uchwałę taką Rady Państwa Najwyżej zatwierdzić raczył i wykonać rozkazał.

—

* Najjaśniejszy Pan, 2 października r. b., Najwyżej raczył zatwierdzić najpoddanniejsze przedstawienie Najświętobliwszego Synodu o przeniesieniu arcybiskupa chersońskiego *Dymitra* na katedrę djecezji Jarosławskiej, a na miejsce tego ostatniego—arcybiskupa podolskiego *Leoncjusza*, i na katedrę arcybiskupią w Rydze—biskupa smoleńskiego *Serafina.*

—

* Najjaśniejszy Pan, 13 października r. b., Najmiłościwiej raczył zezwolić na udzielenie członkowi Moskiewskiego Kantoru Synodalnego, protoprezbiterowi Moskiewskiej wielkiej katedry Wniebowzięcia Dymitrowi *Nowskiemu*, w dniu upływu 20 października pięćdziesięcioletniej jego służby, krzyża na piersi z kosztownemi ozdobami z Gabinetu Jego Cesarskiej Mości.

—

* Przez Najwyższe rozkazy w wydziale Wojny, w Liwadji:

1) 27 października r. b., mianowani zostali w Warszawskim okręgu wojskowym: zaliczony do piechoty armji i odkomenderowany do Sztabu wojsk miejscowych Warszawskiego okręgu wojskowego, podpułkownik *Hulewicz* — sztabs-oficerem do poruczeń przy tymże Sztabie, z pozostawieniem w piechocie armji; porucznik Płockiego bataljonu gubernjalnego *Kobalewski* — starszym adjutantem Sztabu wojsk miejscowych Warszawskiego okręgu wojskowego, z zaliczeniem do piechoty armji; starszymi adjutantami do Zarządów gubernjalnych naczelników wojennych, zaliczeni do piechoty armji: kaliskiego — szef kancelarji tegoż Zarządu, kapitan *Wrioni;* radomskiego — szef kancelarji tegoż Zarządu, porucznik *Lewczański*; siedleckiego — referent tegoż Zarządu, kapitan *Rożnowski;* płockiego — szef kancelarji tegoż Zarządu, kapitan *Tatarinow;* łomżyńskiego — szef kancelarji tegoż Zarządu, kapitan *Prianisznikow* — wszyscy pięciu z pozostawieniem w piechocie armji; kieleckiego — podporucznik Kieleckiego bataljonu gubernjalnego *Koszkarew*, z zaliczeniem do piechoty armji; zaliczony został, starszy adjutant Sztabu wojsk miejscowych Warszawskiego okręgu wojskowego, sztabs-kapitan Nowogieorgiewskiego pułku fortecznego *Sredinski*, do piechoty armji, z pozostawieniem na obecnej posadzie; przyjęty został do służby, uwolniony w stopniu kapitana, sztabs-kapitan zwiniętego 48 rezerwowego bataljonu piechoty, następnie będący w służbie cywilnej *Mołczanow* — do 12 Astrachańskiego pułku grenadjerów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu Cesarzewicza, w poprzednim stopniu sztabs-kapitana; przetranzlokowani zostali: znajdujący się przy Finlandzkim korpusie kadetów, sztabs-kapitan Wołyńskiego pułku lejb-gwardji *Bokström* — do tegoż korpusu, w stopniu kapitana; do Zarządów powiatowych naczelników wojennych: warszawskiego — pomocnik starszego adjutanta Sztabu wojsk miejscowych Warszawskiego okręgu wojskowego, sztabs-kapitan byłego Brzesko-Litewskiego pułku fortecznego *Sokołow* i porucznik Lubelskiego bataljonu gubernjalnego *Leichthamer*; lubelskiego — porucznik Lubelskiego bataljonu gubernjalnego *Andrjanow* — wszyscy trzej z zaliczeniem do piechoty armji; z bataljonów gubernjalnych: z Suwałkskiego, podporucznik *Owsianyj* — do Warszawskiego bataljonu miejscowego; do komend miejscowych: z Kaliskiego, kapitan *Głazatow* — do Kaliskiej, na jej naczelnika; z Petrokowskiego: sztabs-kapitan *Podpriatow* i podporucznik *Żurawski* — obydwaj do Siedleckiej; z Radomskiego, kapitan *Wasiljew* — do Janowskiej, na jej naczelnika; naczelnik Bendzińskiej komendy powiatowej, kapitan *Wanslow* — do Petrokowskiej.

2) 28 października r. b., przetranzlokowany został, sztabs-kapitan 30 Połtawskiego pułku piechoty *Gliński* — do Warszawskiego bataljonu miejscowego; uwolniony został ze służby, z powodu interesów familijnych, podporucznik 39 Tomskiego pułku piechoty imienia Jego Cesarskiej Wysokości Arcyksięcia Ludwika-Wiktora Austrjackiego *Korotkow*, w stopniu porucznika.

—

* Przez rozkaz w wydziale Straży Granicznej, 12 października r. b., przeniesiony do Straży Granicznej przez Najwyższy rozkaz w wydziale Wojny z 3 pazdziernika, sztabs-kapitan 96 Omskiego pułku piechoty *Kurillo*, mianowany został oficerem oddziałowym brygady Aleksandrowskiej; oficer oddziałowy brygady Aleksandrowskiej porucznik *Nowakowski*, zaliczony został do Straży Granicznej.

—

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych.
(3 listopada 1874 r.)

Na zasadzie art. 29 rozdz. II dod. do art. 5 (uw. 4) Ust. Cenz. w przedł. z 1868 r. i zgodnie z wnioskiem Rady Głównego Zarządu do spraw prasowych, Minister Spraw Wewnętrznych *postanowił*: z powodu zamieszczonego w Nr. 9 czasopisma *Znanje* artykułu „Warunki możliwości rozwoju kultury" W. Majnowa —udzielić temu czasopismu *drugie* ostrzeżenie, w osobie jego redaktora, radcy stanu Piotra Chlebnikowa i wydawców: radcy honorowego Dymitra Koropczewskiego i kandydata Uniwersytetu Izydora Goldsmitha.

—

* *Departament Telegrafów.* Czasowa stacja telegraficzna „Kołczanowska (Rożdestweńska) przystań" (w gubernji St. Petersburgskiej), została zamknięta, z powodu ustania żeglugi.

—

* Według artykułów 5 i 6 postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 8 (20) sierpnia 1858 r., wydanego w wykonaniu Woli Najwyższej, o porządku podawania próśb na Imie Jego Cesarsko-Królewskiej Mości i do Władz kraju tutejszego, podający skargę lub prośbę, pisać nieumiejący, winni takową podznaczać: chrześcianie krzyżykami—niechrześcianie—kółkami, i jeśli podanie pisaue jest, lub redagowane nie przez samego podającego, piszący lub redagujący winien zamieszczać na niem swe imie, nazwisko i zamieszkanie.

Mając na uwadze przepis takowy, dotychczas nieuchylony, oddział próśb kancelarji Warszawskiego Jenerał-Gubernatora, znajduje potrzebę podać do wiadomości powszechnej, że poczynając od dnia 15 bieżącego miesiąca, prośby podane na imię Głównego Naczelnika kraju, z pominięciem wskazanej wyżej formalności, pozostawiane będą bez skutku.

—

* Buchalter Płockiej kasy gubernjalnej, Antoni *Wunderlich* mianowany został starszym buchalterem tejże kasy, a w jego miejsce mianowany został nadetatowy urzędnik Płockiej Izby Skarbowej Józef *Mądrzejewski*, licząc od 1 października 1874 roku.

—

* *Rząd Gubernjalny Warszawski.* W powiecie Warszawskim w mieście Nowym-Dworze pojawiła się na bydle rogatem zaraza księgosuszem zwana.

O czem Rząd Gubernjalny podaje do wiadomości powszechnej, nadmieniając, że władzom miejscowym polecono przedsięwziąść właściwe środki przeciw szerzeniu się zarazy.

—

* Na rzecz osób, które ucierpiały od znaczniejszych pożarów, jakie nawiedziły w lecie r. b. niektóre miejscowości Królestwa Polskiego, oprócz ofiar, o których podanem już było w „Dzien. Warsz.", wpłynęły do kancelarji Jenerał-Gubernatora Warszawskiego następujące jeszcze ofiary: od kollegjum kościelnego parafji ewangelicko-reformowanej w Warszawie 30 rs. 86 kop.; od pełniącego obowiązki prezydenta m. Warszawy, z ogólnej sumy 74 rs., przysłanej mu przez redakcję „Tygodnika Illustrowanego", 37 rs.; z redakcji tygodnika „Kłosy" 60 rs., i od mieszkańca m. Warszawy, Wilhelma Schellera, 20 rs.,—razem 147 rs. 86 kop.

Z tej sumy, jak również z wykazanego w poprzedniem ogłoszeniu remanentu 366 rs. 22 kop. i 3 guldeny austrjackie, z upoważnienia JW. Głównego Naczelnika kraju oddano do rozporządzenia gubernatorów: radomskiego 324 rs. 23 k. i 3 guldeny austrjackie, płockiego 100 rs., kieleckiego 75 rs. i lubelskiego 15 rs., razem 514 rs. 23 kop. i 3 guldeny austrjackie, dla rozdania tych pieniędzy najuboższym pogorzelcom.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* W ciągu 1872 roku **sądy gminne gubernji Suwałkskiej,** oprócz dobrowolnych ugód, wydały 11,727 wyroków, to jest w porównaniu z 1871 rokiem więcej o 1,762; w skutku tego i liczba apelacij od wyroków sądu gminnego była w 1872 r. większa, a mianowicie w 1,019 sprawach, w porównaniu z 1871 rokiem więcej o 265.

Bieg czynności w sądach gminnych, przy znacznej różnoplemienności obywateli jednych i tych samych gmin, należy uznawać za więcej niż zadawalniający. Z licznych wyroków sądów gminnych, przesłanych do roztrząśnięcia do komisji czasowej, okazało się że większość wyroków sądu gminnego była zredagowana bardzo porządnie, okoliczność ta zasługuje na szczególną uwagę dla tego, że ludność litewska, stanowiąca prawie połowę mieszkańców gubernji, mówi wyłącznie tylko swoim językiem.

Najczęstsze niewłaściwości, dostrzegane przy roztrząsaniu wyroków sądów gminnych w drodze kasacji, w sprawach sądowo-policyjnych, zależały na spuszczeniu z uwagi przez sądy gminne art. 12, 24, 27 i § 11 art. 35 wydanej w tym przedmiocie instrukcji. Oprócz tego wyroki w sprawach tego rodzaju redagują się tak tresciwie, że po otrzymaniu skarg kasacyjnych, komplet gubernjalny do spraw włościańskich prawie zawsze uznawał za potrzebne wymagać dodatkowych objaśnień, przez co naturalnie powiększała się korespondencja i opóźniało się wprowadzenie w wykonanie zapadłego wyroku. W sprawach zaś cywilnych dostrzegano zbyteczny udział zastępców wójta gminy w roztrząsaniu spraw tego rodzaju, przy obecności samych wójtów i oprócz tego częste przyjmowanie do sądzenia spraw o nieruchomości, wyłączonych przez ustawę z pod juryzdykcji sądów gminnych. Nakoniec w sprawach sukcesyjnych — również udział zastępców wójta, przypuszczanie na posiedzenie sądu sołtysów zamiast zastępców ławników, częstą nieobecność pełnomocników i niejednokrotne naruszenie praw zagrodników, okreslonych w tabeli likwidacyjnej lub akcie nadawczym.

Wspomniane niewłaściwości przeważnie okazały się w 1872 roku w takich gminach, w których ze zmianą urzędnikó w zarządu gminnego, był wybierany i inny pisarz.

Wszystkie memorjały z objasnieniami złożone przez komisarzy do kompletu gubernjalnego do spraw włościańskich o biegu czynności w sądach gminnych w 1872 roku, zgadzają się w wnioskach o konieczności wydania przepisów o sposobie sporządzania i poświadczania testamentów w zastosowaniu do bytu włościańskiego i o konieczności rozstrzygnięcia kwestji, jakie należy przedsiębrać środki jeżeli sądy gminne, pomimo kilku jedna po drugiej decyzij kasacyjnych kompletu gubernjalnego, będą wydawały znowu poprzednie swe wyroki.

Co do pierwszej okoliczności roztrząsanej na posiedzeniu kompletu gubernjalnego, większością głosów postanowiono: że w razie skarg stron na nieformalności testamentu, sporządzonego wbrew przepisom zawartym w kodeksie cywilnym Królestwa Polskiego, uważać takie testamenta za nieważne, polecając przytem sądowi gminnemu wydanie nowego wyroku, niezależnie od składanego przez stronę aktu piśmiennego, który z powodu swej nieformalności nie może mieć znaczenia dokumentu; co do ostatniej kwestji komplet gubernijalny doszedł do przekonania, że najlepszym środkiem dla osiągnięcia właściwości wyroku, byłoby przekazanie sprawy jednemu z sąsiednich sądów gminnnych, na wzór postępowania ustanowionego w tych wypadkach dla nowych Cesarstwa.

W końcu należy nadmienić, że w przedmiocie rozwoju języka ruskiego w zarządach gminnych i w gronie mieszkańców wiejskich nie można nie dojść do tego wniosku, że mowa ruska rozpowszechnia się w gubernji suwałkskiej coraz więcej z każdym rokiem, do czego szczególnie przyczynia się, tak obowiązkowa nauka tego języka we wszystkich zakładach naukowych, jak i znaczna styczność mieszkańców gubernji a krajem północnocno-zachodnim, gdzie prosta klasa mówi wyłącznie po rusku.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* Przypominamy naszym czytelnikom, że uroczystość patronki muzyki św. Cecylji, przypadająca w dniu 10 (22) b. m., w niedzielę,—z powodu obowiązkowych zajęć instytutu muzycznego w kościele katedralnym i metropolitalnym św. Jana w każdą niedzielę, będzie obchodzoną przez tenże instytut 9 (21) b. m., to jest w *sobotę*, jako w dniu wilji, w następującym porządku, a mianowicie: z rana o godzinie 11-ej, odbędzie się solenne nabożeństwo w kościele św. Franciszka Serafickiego (przy ulicy Zakroczymskiej), przed ołtarzem mieszczącym wizerunek św. Cecylji, w czasie którego wykonana będzie „Msza koronacyjna" Franciszka Liszta, w której przyjmą udział połączone siły instytutu muzycznego i artystów wielkiego teatru, pod kierunkiem dyrektora Apol. Kątskiego. Solowe partje wykonane będą przez panny Wojakowską i Romanowską, pp. Fr. Cieślewskiego i Wasilewskiego. Solowe ustępy na skrzypcach wykona p. Ap. Kątski.

Wieczorem zaś tego dnia, o godzinie 9-ej, w resursie obywatelskiej, urządzoną będzie zabawa muzyczna, składająca się z dzieł orkiestrowych, chórowych i solowych, w obec zaproszonych gości, którą zakończy wieczerza składkowa. Pp. artyści i amatorzy życzący przyjąć udział w wieczornem zebraniu, zechcą zapisać się w księgarni Gebethnera i Wolfa, lub też w kancelarji instytutu muzycznego, nie później wszakże, jak na dwa dni poprzedzające obchód uroczystości. Wpis od osoby rsr. 3.

—

* W zeszłym 1873 r. **w m. Warszawie ujęto** 58 **zbiegów** i 3,945 **włóczęgów i żebraków.** Liczba tych ostatnich, w porównaniu z poprzedniemi latami znacznie się powiększyła, tak naprzykład, w porównaniu z 1870 r. liczba włóczęgów i żebraków powiększyła się o 830 ludzi, w porównaniu z 1871 r. — o 843, a w porównaniu z 1872 r.—o 15. Z liczby ujętych w ciągu 1873 r. żebraków i włóczęgów wysłano na mieszkanie do gubernij kraju tutejszego 1,912, do gubernij Cesarstwa—19, do Prus—22, do Austrji 31, oddano do domu przytułku i pracy—357, do domu starców w Górze Kalwarji—5, do instytutu moralnej poprawy dzieci w Mokotowie- 7, do szpitala Dzieciątka Jezus do oddziału dzieci żebraków—11 i uwolniono po ukaraniu w drodze policyjnej—1,591.

W celu zmniejszenia włóczęgostwa i żebractwa w mieście przedsiębrane są ciągle przez tutejszą policję wszelkie możliwe środki; niektóre z nich okazały się o tyle skutecznemi, że w ciągu 1873 r. liczba ludzi tej kategorji powiększyła się w porównaniu z 1872 r. tylko o 15, kiedy tymczasem przewyższała podobną cyfrę z lat poprzednich przeszło o 800.

Wypadków podrabiania znaków pieniężnych w 1873 roku w m. Warszawie nie dostrzeżono, a prowadzone były tylko sprawy o zatrzymaniu przy różnych osobach, podczas zapłaty przy kupnie różnych przedmiotów, fałszywych biletów kredytowych 3 i 5 rublowych starego wzoru i 50 rublowych nowego wzoru. Wszystkie te sprawy po wyprowadzeniu pierwotnego śledztwa policyjnego odesłane zostały do właściwych sądów.

—

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza następujący **wypadek miejski:**

— W dniu wczorajszym, o godzinie $5\frac{1}{2}$ z rana, w domu pod Nr. 49 przy ulicy Grzybowskiej, w 1-piętrowej oficynie drewnianej, mieszczącej w sobie fabrykę krochmalu, starozakonnego Witenberga, w skutek złej konstrukcji pieca, zapaliła się belka i podłoga; ogień śpiesznie ogarnął całą oficynę, która w części spaliła się, a w części rozebraną została; następnie ogień zajął w sąsiedniej posesji Nr. 47 stajnię drewnianą, której większą część rozebrano i dach z oficyny tej posesji zerwano; dalsze szerzenie się pożaru, działaniem 4-ej części straży ogniowej o godzinie $6\frac{1}{2}$ z rana wstrzymane zostało. Domy wspomnione ubezpieczone; właściciele ich podają straty: pierwszego na rsr. 2,000, a drugiego na rs. 2,500; straty poniesione przez lokatorów dotąd niewiadome.

Z INNYCH GUBERNIJ.

* Dziesiąte kolejne **zebranie ziemskie powiatu mieszczowskiego,** w gubernji kaługskiej, na posiedzeniu z 26 września, po wysłuchaniu oświadczenia jednego z swych członków w przedmiocie niedostateczności istniejących na teraz w powiecie szesnastu szkół ludowych

niezbędności, z powodu wzrastającej wśród włościan dążności do oświaty, pozakładania szkół we wszystkich 27 gminach powiatu, postanowiło: wyznaczyć w budżecie na rok przyszły sumę potrzebną na utrzymanie 27 szkół. Toż zebranie postanowiło: 1) udzielić wszystkim nauczycielom nagrody za ich działalność pożyteczną i oznajmić podziękowanie zebrania wójtom Rożnowowi i Grochinowi za udzielenie przez nich poparcia do otwarcia szkół, 2) upoważnić urząd powiatowy do użycia z kapitału zapasowego 400 rs. na urządzenie składów książek dla szkół powiatu mieszczowskiego, z pozostawieniem wszelkich w tym względzie rozporządzeń uznaniu członkow rady szkolnej ze strony ziemstwa; 3) oddać do rozporządzenia tejże rady wszystkie sumy wyasygnowane na oświatę ludową; 4) w dodatku do wyznaczonej poprzednio sumy 400 rs. na urządzanie zjazdów nauczycieli, wyasygnować jeszcze 200 rs., przyczem urząd powiatowy upoważniony zostaje do użycia na ten cel, w razie niedostateczności sumy pomienionej, jeszcze 100 rs. z kapitału zapasowego; 5) udzielić z kapitału zapasowego 400 rs. na nabycie dla szkół pomocy naukowych, i 6) udzielić progimnazjum żenskiemu w Mieszczowie i szkole duchownej tamże po 300 rs. każdej, zamiast dotychczasowych 210 rs.

—

* **Zebranie ziemskie** kolejne **powiatu taruskiego,** w gubernji kaługskiej, otwarte 20-go września, postanowiło upraszać o zamknięcie w powiecie wszystkich szynków, w razie zaś niemożności uczynienia tego, o ograniczenie handlu mocnemi trunkami w tym duchu, iżby wzbroniono całkiem sprzedaży detalicznej trunków dla picia ich na miejscu i zwalano pojedynie sprzedawać takowe do domów.

—

* **Z oddziału amu-daryjskiego** piszą do *Ruskiego Inwalida* pod dniem 23-m września: W dość blizkiem sąsiedztwie naszem, na lewym brzegu rzeki Amu, w chaństwie chiwińskiem, położenie rzeczy jest bardzo wytężone. Turkomani coraz bardziej dokazują. Zaczynają już oni rabować nawet w okolicach Chiwy. Turkomani z plemienia teke posyłają swoje bandy z Merwo w rozmaite strony; jedna z nich, licząca 200 ludzi, zrabowała uzbeków i ata-turkomanów, na południe od Pitniaku. Obiega pogłoska o zamiarze band teke przeprawienia się na nasz prawy brzeg, pomimo że koło Kukiertli (nad Amu-darją, w obrębie Buchary) znajduje się posterunek bucharski. Przygotowani jesteśmy nie tylko do przywitania tych gości nieproszonych, lecz nawet do powtórzenia wyprawy styczniowej na lewy brzeg rzeki, dla uśmierzenia turkomanów chiwińskich. Chan nie da sobie rady z nimi i prosi nas o pomoc.

Twierdza w Nukus będzie całkiem ukończona pierwszych dni października. Oprócz szpitala, mieszkań dla oficerów, kuchni, odwachu, składów na proch, magazynów dla zapasów intendentury i zarządu inżynjerów, zbudowano w tej twierdzy koszary dla 350 ludzi. Szańce twierdzy, stosownie do rozkazu dowodzącego wojskami, jenerał-adjutanta von-Kaufmana 1-go, zbudowane zostały tak mocno i są zaopatrzone w tak silną artylerję, że w razie potrzeby, można będzie pozostawić wewnątrz twierdzy, dla jej obrony, nie więcej jak kompanję piechoty i 4 działa forteczne; reszta wojska może być użyta w polu, wraz z plutonem artylerji ruchomej. Działa stojące na wałach i działa ruchomego plutonu artylerji mają każde po 200 ładunków; w składzie artyleryjskim twierdzy nagromadzone są zapasy ładuaków Berdana, Karla i 6-linjowe, jak również część zapasów artylerji polowej i górskiej oddziału amu-daryjskiego i kilka pak rakiet. Magazyn intendentury zaopatrzony jest w znaczną ilość prowiantu i oprócz tego mają być posłane tam w tych dniach, na łodziach, z twierdzy Piotro-Aleksandrowskiej, zapasy sucharów, herbaty, cukru, spirytusu i konserwów. Jak skoro entreprener zwiezie do Nukus wszystko co zobowiązał się dostarczyć, znajdować się tam będzie taka ilość zapasów, która wystarczy do 1 maja 1875 roku. Wewnątrz twierdzy wykopano dwie studnie mające wielką obfitość wody; z tych jedna ma wodę całkiem słodką, druga zaś nieco słonawą. Studnie obmurowane są wewnątrz cegłą.

Obie wyprawy naukowe opuszczają nasz kraj; trzej członkowie wyprawy, którzy pozostali w naszym oddziale, mianowicie pp. Bohdanow, Siewiercow i Butlerow, wyjadą ztąd za dwa tygodnie.

Wojska oddziału amu-daryjskiego kończą obecnie naprawy budynków w twierdzy Piotro-Aleksandrowskiej i oprócz tego pracują gorliwie około wykształcenia młodych żołnierzy i rekrutów. Dowódcy bataljonów mają nadzieję, że za dwa tygodnie wcielą młodych żołnierzy do szeregów i wtedy rozpocznie się strzelanie do celu. W składzie oddziału czuć się daje brak jazdy, teraz zwłaszcza, gdy oddział podzielony został na dwie części, z których jedna, główna, znajduje się w twierdzy Piotro-Aleksandrowskiej, druga zaś w Nukus.

Zdrowie wojsk jest w ogóle zadowalniające. Zaczęły wprawdzie wyradzać się wypadki zapadania na tyfus i zapalenie oczów; obie te choroby nie są pochodzenia miejscowego, lecz przyniesione zostały przez kozaków i młodych żołnierzy. Dzięki środkom przedsięwziętym, chorzy na tyfus wracają do zdrowia (było ich ogółem sześciu), lecz z cierpiącymi na oczy nie tak łatwa sprawa. W szpitalu znajduje się obecnie 28 chorych na oczy.

Żołnierze familijni, których liczba wynosi około 200, wszyscy prawie zabudowali się. Na esplanadzie, przed twierdzą Piotro-Aleksandrowską, o sto sążni od szańców, urosła w ciągu minionego lata cała osada, mieszcząca w sobie przeważnie domki żołnierzy familijnych; lecz są tam także domy należące do oficerów do osób prywatnych ze stanu kupieckiego.

Naczelnik oddziału urządził szkołę dla dzieci żołnierskich. Wznoszony jest obecnie budynek na klub dla oficerów. W samej twierdzy Piotro-Aleksandrowskiej, pięciu oficerów mieszka z rodzinami swemi. Spodziewać się należy, że przyszła zima będzie u nas nie tak nudna i jednostajna, jak zeszłoroczna.

—

* **Osady ruskie w powiatach tokmackim i issyk-kulskim.** W artykule zamieszczonym w *Turkiestańskich Wiadomościach* zasługują na uwagę następujące warunki charakterystyczne, w jakich znajduje się gospodarstwo osiedleńców ruskich w obwodzie Siemirieczeńskim. Mówiąc o hodowli bydła, autor artykułu wykazuje następujące cechy odrębne tej gałęzi gospodarstwa wiejskiego: u jednych osadników bydłem roboczem są woły, u innych konie; część osadników złożona jest z małorosjan, inna z wielkorosjan. Nie podzielili się oni na osobne osady, lecz mieszkają wszędzie razem. W samej gubernji woroneżskiej, zkąd pochodzi większa część tych kolonistów, w rozmaitych jej powiatach znajdują się wielkorosjanie i małorosjanie. Dla tego też w Wielkim Tokmaku, jako w znacznej osadzie, ludność złożona jest z wielkorosjan i z małorosjan, z których jedni używają do robót wołów, drudzy zaś koni. W rozmaitych osadach znajdują się i tacy włościanie, którzy używają z jednakową łatwością zarówno wołów jak i koni. Mały Tokmak, do którego przesiedlili się przeważnie mieszkańcy z miasta Kurganu, w gubernji tobolskiej *), ma ludność, która używa do jazdy i do robót wyłącznie koni. W Biełowodzku mieszkają sami tylko wielkorosjanie. W Kara-bułaku osiedlił się z samego początku jeden tylko robotnik górniczy z gubernji permskiej, reszta zaś przyszła znacznie później i okazało się, że wszyscy oni są z plemienia mordwy. W Ałamedinku i Sukułuku osadnicy są również z plemienia mordwy. I tak, pod względem charakteru hodowli bydła i używania takowego do robót, przesiedleńcy różnią się pomiędzy sobą. Do ciężkiego pługa małorosjanie zaprzęgają 3 do 4 par wołów; kolonista rodem z gubernji permskiej lub z Syberji orze swą sochą, na kole lub bez koła, zaprzężoną w jednego lub w dwa konie. Koń roboczy musi być żywiony owsem lub przynajmniej mieszaniną z pośladu zboża, podczas gdy woły poprzestają na samem sianie, niekiedy zaś nawet na słomie i plewach.

Długie lato i zima małośnieżna (w niektórych miejscowościach) daje kolonistom pochodzącym z okolic północnych możność obliczania na dłuższy okres pasania bydła w polu, niż w Syberji lub na Uralu. Tenże włościanin zmuszony był tam trzymać tyle tylko bydła, ile mogło mu wystarczyć siana na zimę; tu zaś może on trzymać więcej bydła, zima bowiem jest krótka i nie tak śnieżna.

Wielką w hodowli bydla przeszkodą, zwłaszcza w ciągu ostatnich dwóch lat, było w dolinie Czujskiej rabowanie rosjanom bydła przez kirgizów. Godnem jest uwagi, że do 1872 roku nie było prawie wypadku kradzieży bydła. od tego zaś czasu rabunki tego rodzaju powtarzają się coraz częściej. „Nie mogę wytłomaczyć sobie tego zjawiska niczem innem—powiada autor—jak tylko tem, że jak powiadają sami rosjanie, kirgizi obawiali się mocno z początku władz ruskich i nie byli jeszcze obeznani z względną łaskawością naszych instytucij sądowych. Z przebiegłością prawdziwie azjatycką, przekonali się oni stopniowo, że podług naszych praw, dla przekonania o kradzież potrzebne są dowody; rabowanie przeto bydła, zaczęło wydarzać się coraz częściej i doszło nareszcie do tego, że zamieniło się na najazdy gwałtowne w wielkich rozmiarach.“ W latach 1872—1873, trzydziestu trzem kolonistom Małego Tokmaku skradziono 70 koni. W ostatnich czasach, z rozkazu gubernatora wojennego, administracja powiatowa przedsięwzięła środki dość energiczne dla zapobieżenia tym rabunkom.

Główną dźwignią rozwoju hodowli bydła, tak samo jak i wszelkiego przemysłu, jest naturalnie odbyt na bydło. Taszkient jest głównym konsumentem mięsa baraniego i wołowego, na konsumpcję zaś tego miasta nie wystarcza bydło hodowane w jego okolicach; sprowadzanie przeto z osad pomienionych baranów i bydła rogatego wpływa na dalszy rozwój hodowli tych zwierząt. Powiat auljeatyński, słynny z hodowli bydła przez kirgizów, nie może zadosyćuczynić popytowi z Taszkientu, i dla tego też znaczna ilość bydła idzie do tego miasta z doliny Czujskiej i częścią także z nizin nadilijskich.

Przekonano się, że sart handlujący bydłem, kupiwszy wołu naprz. w Wiernem za 25 rs., sprzedaje go w Taszkiencie za 30 rsr., t. j. ma zysku około 5 rsr. czyli 20% na sztuce, cała zaś jego operacja handlowa trwa 4 miesiące. Kirgiz lub włościanin hodujący bydło, ma z wołu pięcioletniego 5 rs. dochodu rocznie i przeto zarabia na nim mniej niż sart. Dowodzi to jedynie (tak samo jak i w każdej innej gałęzi przemysłu naszego kraju), że handlarstwo połączone z przebiegłością i monopol górują nad przemysłem i czynią go zależnym od siebie, podczas gdy podług zasad ekonomji politycznej, powinnoby się dziać na odwrót.

Hodowlą trzody chlewnej włościanie trudnią się z dość znacznem powodzeniem; hodowla owiec jest u nich bardzo słabo rozwinięta; włościanie nie są przyzwyczajeni do puszczania na zimę stad owiec w step, na sposób kirgizki, przytem zaś sposób ten jest niedogodny i nawet niebezpieczny. Przyzwyczajać zaś do tego włościan nie warto, pasanie bowiem owiec w zimie na stepie jest najgorszym sposobem hodowli, narażającym na straty i na wynędznienie owiec do wiosny. Niedogodnym jest ten sposób dla tego, że używać go mogą tylko ludzie koczujący, nie zaś osiadli, mający pewną ograniczoną przestrzeń gruntów. Niebezpiecznym zaś jest dla tego, że stada owiec puszczonych w step, zachęcałyby kirgizów do rabunku.

*) Ojcowie ich przyszli do Kurganu w 1848 roku, również z gubernji woroneżskiej.

—

* **O rybołówstwie w morzu Azowskiem** gazeta *Kaukaz* podaje następujące wiadomości: Od początku wiosny do 1 sierpnia trudnili się rybołówstwem w zatokach mieszkańcy stannic powiatu temriukskiego, przyległych do brzegów morza Azowskiego. Warunki wśród których odbywało się rybołówstwo nie były bardzo sprzyjające i zarobek rybaków był niewielki; niektórzy nawet z nich, zwłaszcza w szóstym uczącstku rybołówstwa, ponieśli znaczne straty z powodu małej ilości złowionych ryb. Z powodu takich warunków rybołówstwa, rybacy jednych miejscowości zarobili bardzo mało, innych zaś ponieśli straty. Braku robotników nie było i nikt z nich nie porzucił roboty. W połowie wiosny, na brzegu morza Azowskiego, koło łachy Acząjewskiej, silny wiatr spowodował powódź, która zabrała i zniszczyła całkiem trzy zakłady rybołówcze i rozbiła 10 łodzi i statków; oprócz tego woda zabrała nagromadzone tam znaczne zapasy ryb, przez co rybacy ponieśli straty bardzo dotkliwe. W lecie roku bieżącego, na jeziorach słonych, należących do wojska, sól nie osiadała z powodu wielkich deszczów, które padały w maju i czerwcu.

—

* **Z Nowoczerkaska, w obwodzie wojska dońskiego.** Do „Gazety Dońskiej" piszą z włości Janowskiej, że padał tam 12 (24) sierpnia r. b. **grad** wielkości jajka gołębiego, który wytłukł basztany i różnego zboża na pniu za sumę około 1,000 rs. Wiatr gwałtowny roznosił stogi siana, zrywał dachy z domów i nawet wywracał fury z sianem i słomą; wiatr ten srożył się najbardziej w wiosce Czernozubow. Bryczka zaprzężona w trzy konie z poczty obywatelskiej i wioząca do tej wioski urzędnika, zapędzona była przez wiatr do wąwozu, gdzie bryczka wywróciła się, lecz ludzie i konie nie ponieśli żadnego szwanku.

—

* Dnia 20 października (1 listopada) srożyła się nad Wołogdą **burza,** przyczem grzmiało i łyskało się. Przed zagrzmianiem padał śnieg, po grzmotach zaś puścił się grad. Burza u nas w tej porze roku — powiada miejscowy dziennik gubernjalny, jest zjawiskiem niesłychanem, jakiego nie pamiętają najstarsi ludzie.

TELEGRAMY

DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

P a r y ż, 18 listopada. Zapewniają, że w skutku wystąpienia dowódców korpusów z uwagami co do osłabienia kadrów armji z powodu rozpuszczenia do domów klasy żołnierzy z 1869 roku, minister wojny zadecydował, że udzielenie urlopów żołnierzom należącym do kontyngensu z 1870 roku nastąpi nie wpierw, jak po wcieleniu do szeregów popisowych z klasy 1875 roku, co dokonanem zostanie prawdopodobnie w lutym roku przyszłego.

B e r l i n, 18 listopada. Parlament niemiecki postanowił, po rozprawach sześciogodzinnych, 158 głosami przeciw 127, przekazać projekt do prawa bankowego komisji złożonej z 21 członków. Z powodu różnicy w zdaniach co do kwestji porządku dziennego, Forckenbeck złożył urząd prezesa, co wywołało wielkie wrażenie. Jutro odbędzie się wybór nowego prezesa.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* W dziennikach paryzkich zamieszczony jest projekt do prawa o kadrach, rozdany członkom komisji nieustającej. Projekt poprzedzony jest przez motywa; dołączone do niego są tablice wskazujące skład korpusów różnej broni, tak na stopie pokojowej, jak i na stopie wojennej. Następujące cyfry wskazują skład armji na stopie wojennej.

Pułk piechoty będzie miał 75 oficerów i 3,147 żołnierzy i podoficerów; jego depo będzie się składało z 14 oficerów i 1,094 żołnierzy. Bataljon strzelców będzie miał 24 oficerów i 1,039 żołnierzy, oprócz 9 oficerów i 550 żołnierzy w depo. Szwadrony bojowe czyli pułki kawalerji będą miały po 40 oficerów i 662 żołnierzy z szwadronem w depo składającym się z 14 oficerów i 311 żołnierzy. W artylerji baterja piesza będzie miała 5 oficerów i 168 żołnierzy. Bataljony inżynierji będą miały po 24 oficerów i po 909 żołnierzy.

Co do składu czynnej armji podane są pomiędzy innemi następujące dane. Piechota ma 144 pułków, po 3 bataljony, mające po 4 kompanje i dwie kompanje w depo; 18 bataljonów strzelców pieszych po 5 kompanij, z których jedna należy do depo; 6 bataljonów górskich strzelców, przeznaczonych do obrony górzystych miejscowości terytorjum; bataljony te formują się w tychże samych miejscowościach. Oprócz tego piechota ma następujące specjalne oddziały w 19 korpusie armji: 3 pułki linjowe piechoty, 4 pułki zuawów, 4 pułki strzelców algierskich, jeden legjon zagraniczny, 3 bataljony lekkiej piechoty i 5 kompanij poprawczych. Specjalne pułki 19 korpusu składają się z 3 bataljonów po 4 kompanje, z których jedna należy do depo.

Kawalerja ma 70 pułków, po 5 szwadronów, z których jeden należy do depo. Pułki kawalerji rozdzielają się w następujący sposób: 12 pułków kirasjerów, 26 dragonów i 32 lekkiej jazdy. Oprócz tego w kawalerji jest 7 pułków po 6 szwadronów, z których dwa należą do depo i 24 szwądronów gidów (przewodników) sztabu jeneralnego. Szwadrony te formują się tylko w czasie uruchomienia, z naprzód oznaczonych oddziałów. Nakoniec jest 8 kompanij kawalerzystów remontjerów, po kompanji na każdy z czterech okręgów remonty; jedna kompanja pozostaje przy szkołach, a trzy w Algierji.

Artylerja składa się z 36 pułków; z nich tworzy się 18 brygad, po 2 pułki w każdej, a po jednej brygadzie na każdy korpus armji wewnętrznej. Pierwszy pułk każdej brygady ma 13 baterij; z nich 4 piesze, 8 konnych i 1 w depo. Drugi pułk ma 13 baterij; z nich 3 konne, 9 pieszych i 1 w depo. Każdy pułk ma oprócz tego po dwie kompanje kanonierów, które na stopie wojennej mogą być dzielone na połowy. Artylerja w Algierji ma baterje i kompanje kanonierów-gidów na stopie wojennej; kompanje te formują się z wewnętrznych pułków. Artylerja ma także 14 kompanij roboczych, zajętych budowaniem taboru artylerji, inżynierji i pociągów; ci robotnicy pracują nad przysposobieniem materjałów taboru do mostów; w artylerji liczy się także 5 kompanij fejerwerków.

Korpus inżynierji ma 20 bataljonów saperów minierów i 2 pułki pontonjerów. Każdy bataljon saperów minierów ma 5 kompanij, z których jedna należy do depo. Każdy pułk pontonierów ma 13 kompanij, z których jedna w depo.

Co się tyczy armji terytorjalnej, skład osobisty administracji zawiera w sobie jednego kapitana-majora, jednego pułkownika i dwóch podoficerów w każdym pułku piechoty, składającym się z dwóch bataljonów. Pułki kawalerji nie mają pułkowników i składają się z czterech szwadronów. Na stopie wojennej korpus będzie miał w pułku piechoty po jednym pułkowniku, po dwóch dowódców bataljonu, po dwóch adjutantów-majorów i tylu oficerów dowódców kompanij, ile ustanowiono jest w armji czynnej. Pułki kawalerji będą pozostawały pod dowództwem jednego pułkownika i dwóch szefów szwadronów.

Uformowanie korpusu sztabu jeneralnego pozostawione jest oddzielnemu prawu i dla tego organizacja jego jest odroczona. Jedną nowością jest to, że utworzeni są sekretarze-archiwiści z czysto kancelaryjnem przeznaczeniem. Również nowością jest powiększenie liczby oficerów. Dotychczas, powiada dziennik *Temps*, egzamin zdany przy wyjściu ze szkoły w Saint-Cyr uznawany był za dostateczny do zaliczenia do składu sztabu jeneralnego i oficerowie ci mieli tyle prerogatyw stosunkowo do swych kolegów, że trzeba było zmniejszać te prerogatywy tak lub owak. Mówiono naprzykład, że „chociaż korzystają z wielu przywilejów, ale za to tak długo pozostają w randze kapitana!" W istocie, w każdym korpusie liczyło się po 300 kapitanów na 100 szefów szwadronów, 30 podpułkowników i 30 pułkowników. Zostało to zmienione. Teraz będzie tylko 200 kapitanów, ale za to liczba szefów szwadronów powiększy się do 120, a podpułkowników i pułkowników do 40.

---

* Czytamy w *Nordzie* z dnia 16 listopada: Czyliż jesteśmy znowu w przededniu nowego zajścia pomiędzy rządami wersalskim a madryckim? Od kilku dni gazety madryckie rozpoczęły kampanję przeciwko Francji, a to z powodu obiadu wydanego przez p. de La Rochefoucauld, pierwszego sekretarza ambasady francuzkiej, na którym znajdowali się, oprócz p. Chaudordy i kilku innych osób, i pan Canovas del Castillo także, będący jednym ze znakomitszych alfonsistów; obiad ten, jeżeli by dać wiarę półurzędowym organom madryckim, był tylko spiskiem utworzonym w celu powrócenia dynastji obalonej w roku 1868. „Ambasador francuzki, powiada jeden z owych organów, i pan Canovas del Castillo, znajdowali się onegdaj sam na sam przy stole pana de La Rochefoucauld, pierwszego sekretaza ambasady. Szczegół ten, być może sam w sobie nieznaczący, stał się jednakże przedmiotem najgorętszych i najgwałtowniejszych komentarzy w naszych kołach politycznych, zdumiewano się bowiem, iż pan Chaudordy, reprezentant mocarstwa mieniącego się być przyjaznem, lecz którego postępowanie odnośnie do karlizmu wywołało żywy niepokój w rządzie naszym, rozbudził na nowo ten niepokój aż w samym Madrycie, gdyż *widzą go tam ściśniającego związki*, nieznane dotąd, z przewódcą stronnictwa przedstawiającego dążności i zamiary wprost przeciwne położeniu, uznanemu uroczyście i urzędownie przez rząd francuzki.“— Inne organa ministerjalne doszły aż do przypomnienia, z powodu tego zdarzenia, sprawy sir L. Bulwera, pełnomocnika Anglji, który w r. 1848 zostawał w stosunkach widocznych z naczelnikami opozycji—tej samej, która dziś stoi przy władzy—a który otrzymał swe paszporta od marszałka Narvaeza i zmuszony był opuscić Madryt w ciągu 24 godzin. Dziennik *Politica*, której redaktor, jak wiadomo, jest serdecznym przyjacielem księcia de la Torre, a która przeto uchodzi słusznie za organ naczelnika władzy wykonawczej, zaleca rządowi naśladować w potrzebie przykład marszałka Narvaeza. „Nie wątpimy—woła ten dziennik—że jeśli jakiś pełnomocnik zagraniczny sprobuje zatknąć jakąkolwiek inną chorągiew niż sztandar narodowy, to marszałek Serrano potrafi wkrótce położyć temu kres za pomocą silnego wystąpienia; okoliczności wymagają, ażeby od dziś zaraz marszałek Serrano dał nowy dowód energiczności swego charakteru." Tyle aż narobiono wrzawy z powodu jednego obiadu, którego wina polityczna, daleką jest zresztą od stwierdzenia dowodem a przy którym to obiedzie i sekretarz ambasady angielskiej także podobno się znajdował. Czy *Politica* mniema, że i temu również dyplomacie da się uczuć „energja charakteru" marszałka Serrano? Czyliż sam tylko fakt zaproszenia na obiad jednego z przewódców stronnictwa alfonsistów, wystarcza do podejrzewania o spisek przeciwko teraźniejszemu porządkowi rzeczy, jeżeli tylko można stosować wyraz „porządek" do położenia tak głęboko zakłóconego? Lecz w takim razie sam rząd madrycki knował by ciągłe spiski przeciwko sobie samemu, ponieważ codzień mu prawie zdarza się powierzać dowództwo nad wojskami jenerałom widocznie alfonsistom,

Rząd, który postawił na czele swych wojsk jenerałów Concha i Zabala, że już pominiemy innych, wydałby się szczególniej niekonsekwentnym, poczytując sekretarzowi ambasady za występek to, iż usiadł przy wspólnym stole ze stronnikiem księcia Asturji.

* Korespondent gazety nowojorskiej *Herald* pisze, że trzej pełnomocnicy z wyspy Kuby przyjechali 28 października do Estelli i zaproponowali Don Karlosowi, w imieniu rządu madryckiego, ażeby wszyscy jeńcy, wzięci przez jedną lub drugą stronę, posłani zostali na wyspę Kubę dla brania udziału w przytłumieniu powstania, które zaczyna brać górę nad wojskami rządowemi. Don Karlos miał odpowiedzieć, że walka z powstańcami wyspy Kuby jest rzeczą honoru narodowego i że wszyscy hiszpanie powinni popierać jednomyślnie tę sprawę. Pretendent przeto zgadza się na uwolnienie wziętych do niewoli żołnierzy republikańskich dla posłania ich na wyspę Kubę, ażeby bronili tam całości ojczyzny. Lecz ażeby miano tak samo postąpić z wziętymi do niewoli karlistami, na to Don Karlos nie może zezwolić, albowiem żołnierze jego walczą jako ochotnicy w obronie jego praw i nie mogą być posyłani do kraju tak odległego i odznaczającego się klimatem niezdrowym. Zresztą pretendent zgadza się na pozostawienie wyboru pod tym względem samym jeńcom, lecz nie chce, ażeby zmuszano ich przemocą do udawania się na wyspę Kubę. Przy tej sposobności Don Karlos przypomniał pełnomocnikom, że rząd madrycki przyrzekł mu zwrócić wziętych do niewoli karlistów w zamian za republikanów, którym pretendent pozwolił wrócić do ich domów.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 16 listopada.* Podług depeszy z Montevideo, otrzymanej przez *Liberté*, obiegały tam pogłoski, że dnia 11 b. m. pomiędzy dowódcą powstańców w Buenos-Ayres, jenerałem Mitre, i nowym prezydentem Avellaneda przyszło do polubownej umowy, podług której Avellaneda zrzeka się prezydentury i nowe wybory nastąpić mają w jak najkrótszym terminie. Wszelako w Montevideo niewiadomem było o tem jeszcze nic stanowczego.

* *Haga, 16 listopada.* Podług otrzymanej tu wiadomości urzędowej z Atczynu, z dnia 8 b. m., wojska niderlandzkie zdobyły znowu kilka ufortyfikowanych pozycij atczynów i zajęły trzy miejscowości. Linje obronne w Pedir znajdują się zupełnie w rękach wojsk niderlandzkich. Straty ostatnich wynoszą 19 ranionych, podczas gdy atczyni stracili 60 zabitych.

* *Londyn, 16 listopada.* Rząd postanowił wysłać wyprawę do bieguna północnego, która złożoną będzie z dwóch parowców i uda się w drogę w przyszłym maju. Jeden z tych parowców dowodzonym będzie przez p. Markham.

* *Nowy-Jork, 16 listopada.* Podług otrzymanych tu wiadomości, w Costa-Rica wybuchło powstanie, które jednak uśmierzonem zostało niezwłocznie. Jak powiadają, powodem powstania było usiłowanie mieszkańców w Nicaragua i Salvador dla wyniesienia Jaquima Fernandeza na stanowisko prezydenta. Powstańcy, którzy chwilowo owładnęli byli port Puentas-Arenas, zostali rozproszeni.

* Z wielkiego ołtarza kościoła katedralnego w Sewilli, **wykroił niewiadomy sprawca obraz** św. Antoniego, **Murilla**. Rząd hiszpański zawiadomił o tem wszystkich swoich reprezentantów za granicą, aby zwrócili uwagę władz policyjnych na sprzedaż tego obrazu. Nie cały zresztą obraz został wykrojony z ram ołtarza, ale tylko sama postać św. Antoniego, który klęcząc modli się. Obraz ten jest wysokiej wartości i nie da się ocenić na pieniądze. Chcąc go wykraść z ołtarza, wypadało dostać się po drabinie. Tymczasem zamki u drzwi kościelnych nie były wcale naruszone, a w nocy sypiają tam kościelni i mają dwa psy przy sobie, które za najmniejszym szelestem budzą stróżów.

—

* **Kongres szachowy**. Podczas wystawy powszechnej w Filadelfji, którą amerykanie chcą uswietnić w roku przyszłym stoletnią rocznicę swej niezawisłości, zamierzane jest zebranie kongresu szachistów.

Główna nagroda naznaczoną jest 20,000 dollarów. W konkursie uczestniczyć będą następni szachiści: ze strony Anglji—Stejnitz, ze strony Niemiec—Paulson i Anderson, ze strony Francji—Rosental.

Posiedzenia kongresu trwać mają trzy miesiące, a organizatorowie konkursu zamyślają pozostawiać szachistom dwa dni odpoczynku na tydzień. — Warunek ten nie był przyjęty na wystawie w Wiedniu, gdzie gracze zmuszeni byli grać przez ciąg czterdziestu pięciu dni.

—

* **Lecznicze własności jaja**. Podług doniesienia *Boston Journal of chemistry* białko jajeczne okazało się zbawiennym środkiem od oparzenia; przyłożone do rany 7—8 razy, leczy ją bez bólu, działając lepiej od bawełny, która wywołuje silne pieczenie. Z żółtka zaczęto teraz wywarzać tłuszcz, okazujący również własności lecznicze w razie zakaleczenia się, zadrasnięcia, lub silnych opuchlin. Wytapiają go w tyglu, ugotowawszy poprzednio jaje na twardo i roztarłszy żółtko w tyglu, który następnie stawiają na silnym ogniu.

—

* Summa zakładów porobionych z **powodu podróży porucznika Zubowicza** z Wiednia do Paryża w jockey-klubach londyńskim i wiedeńskim, przewyższa trzy miljony guldenów. Po przybyciu do Sztrasburga, spotkała go deputacja, która doręczyła mu bukiet. Wygrał on już 15,000 guldenów. Do granicy francuzkiej dzielny kawalerzysta, był w mundurze honwedów węgierskich, lecz przejechawszy takową, zdjął go. Cały jego bagaż składał się z bielizny i płaszcza od deszczu. Kulenie konia, znacznie zatrzymywało podróż, mimo to jednak, przybył do Sztrasburga przed terminem oznaczonym. Chociaż Zubowicz przez przybycie na czas do Paryża, wygrywa nader znaczną sumę, oświadczył jednakże, iż drugi raz nie będzie trzymał takiego zakładu, gdyż wygrać go bardzo trudno.

—

* **Jeszcze o ujęciu Nena Sahiba.** Co do tożsamości osoby ujętego w górach rozbójnika, przedstawiają się wątpliwości: czy to jest Nena-Sahib, który przed siedmnastu laty dopuścił się tak srogiego występku? Maharadża Scindia poznał w nim wodza Sipajów; wiadomo jednak, że maharadża był zaciętym wrogiem Nena-Sahiba. Być może, iż i on powątpiewa o tożsamości osoby aresztowanego, lecz lęka się wypuścić go z rąk i na wszelki wypadek dopomina się jego ukarania. Okaże się że aresztowany jest rzeczywistym Sahibem—to dobrze; okaże się zaś pomyłka—to nie wielka bieda, powiesić jednego włóczęgę.

Nena i brat jego Bala przebrani byli jako biedni bramini. Ten, którego biorą za Nena-Sahiba, przyznał się, że go zwą Nena, lecz zapiera swego udziału w wymordowaniu anglików w Causzpore. Doktorzy oglądali go i dawali rozmaite opinje co do jego wieku. Jedni twierdzą, że ma nie więcej nad 40 lat, a w takim razie nie jest to Nena-Sahib, gdyż ten powinien być daleko starszym. Drudzy dają mu około 50 lat.

Redaktor, **M. Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 7 (19) listopada.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we czwartek, balet czarodziejsko-romantyczny w 4-ch aktach (12-u obrazach), **Pan Twardowski**.—Początek o godzinie 7½. — *Jutro*, w piątek, opera **Perichola**. — *Wczoraj*, było osób 413.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, we czwartek, dramat w 1 akcie, **Robotnicy;** — komedja w 3 aktach, **Damy i Huzary**.— Początek o godzinie 7 i pół. — *Jutro*, w piątek, komedja **Żydzi**. *Wczoraj*, było osób 396.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej).— *Dziś i codziennie*, **Koncert pierwszorzędnej orkiestry damskiej** z Wiednia, pod dyrekcją *Marji Schipek*.—Początek o godzinie 7 wieczorem. — Koncert w sali.

Przyjmowanie chorych.

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu, w prowadzonych przez siebie klinikach, udzielają chorym przychodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, wszpitalu Ś-go Ducha. — Profesor *Girsztowt*.

W chorobach chirurgicznych, we środy i piątki od godziny 9 do 11, wszpitalu Dzieciątka Jezus. — Profesor *Kosiński*.

W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, wszpitalu Świętego Ducha. — Profesor *Lambl*.

W chorobach wewnętrznych, we środy i piątki od godziny 12 do 1, w szpitalu Dzieciątka Jezus. — Profesor *Andrejew*.

W chorobach wenerycznych i skórnych nie wenerycznej natury, wpiątki od godziny 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we wtorki od 11 do 12, w szpitalu Ś-go Łazarza. — Profesor *Trautvetter*.

W chorobach ocznych, w niedzielę, poniedziałki, wtorki, czwartki i soboty od godziny 1 do 2, oraz w środy i piątki, od godziny 12 do 1, wszpitalu Ś-go Ducha. — Docent *Wolfring*.

—

SZPITAL DZIECIĄTKA JEZUS.

Bezpłatna porada lekarska dla przychodzących chorych. Wejście przez drzwi główne od Wareckiego placu.

Choroby zewnętrzne w ogóle.

Dr *Orłowski* codziennie od 10 do 11 godziny rano.

Choroby organów moczo-płciowych:

We wtorki, czwartki i soboty od 11 do 11½ godziny przed południem.

Choroby wewnętrzne.

Dr *Pogorzelski* codziennie od 9 do 10 godziny rano

—

Przyjmowanie chorych „W szpitalu świętego Rocha."

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej zrana, głównie zaś:

Choroby zewnętrzne—Dr *Stankiewicz*.

Choroby wewnętrzne—Dr *Obrębski*.

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).

Pociąg pośpieszny o godzinie 10 minut 8 wieczór.

Pociąg pasażerski o godz. 8 min. 43 rano.

Przychodzą (na Pragę) o godz. 8 min. 23 wieczorem i o godz. 5 min. 5 rano.

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg pośpieszny (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 20 rano.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 8 rano.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 10 po południu (dochodzi tylko do Petrokowa).

Do Łodzi wyjeżdża się z Warszawy pociągami: pośpiesznym o godzinie 7 min. 20 z rana i osobowym o godz. 11 min. 8 z rana.

Przychodzą do Warszawy:

Pośpieszny o godz. 8 min. 22 wieczorem.

Osobowy o godz. 5 min. 30 po południu.

Miejscowy (z Petrokowa) o godz. 8 min. 10 z rana.

Warszawsko-Bydgoska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 3 min. 8 po południu.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 40 rano.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 10 po południu (tylko do Kutna).

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 2 min. 15 po południu.

Osobowy o godz. 9 min. 48 wieczorem.

Miejscowy o godz. 10 min. 10 z rana.

Warszawsko-Terespolska.

Wychodzą (z Pragi):

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 10 min. 44 wieczorem.

Pociąg towarowo-osobowy (2 i 3 klasa) o godz. 8 min. 56 z rana.

Pociąg pocztowy, 3 klasy, o godz. 3 min. 38 po południu

Przychodzą (na Pragę): o godz. 5 min. 48 z rana; o godz. 8 min. 35 wieczorem; i o godz. 1 min. 38 z rana.

* W dniu 6 (18) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 85, wyzdrowiało 50, umarło 6, pozostało 1776 (mężczyzn 826, kobiet 950), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 172, kobiet 154.

Wyjechali:—Jenerał-lejtnant *Dehn*, do Kozienic; — rzeczywiści radcowie stanu: *Swieczyn* i *Bielski*, do St. Petersburga.

Ceny Targowe.

dnia 6 (18) Listopada 1874 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert Rsr.	Czetwert kop.	Korzec od Rsr.	od kop.	do Rsr.	do kop.
Pszenica 242 funtów smol. i ordyn.	8	64	5	10	5	40
„ „ pstra i dobra	9	84	5	77½	6	15
„ „ wyborowa	10	40	6	30	6	50
Żyto 232	7	56	4	5	4	72½
Jęczmień 2 i 4-ro rzędowy	7	68	4	35	4	80
Owies	5	52	3	30	3	45
Jarzyny: Kartofle	—	—	1	50	1	65
Siano pud	—	—	—	60	—	65
Słoma „	—	—	—	27½	—	30

Dowozy · Osią, Koleją i Wisłą.

Pszenicy 600, żyta 500, jęczmienia —, owsa 400 korcy.

Cena okowity dnia 6 (18) listopada.

	wiadro od rs.	garniec od rs.
Hurtowa składowa	5.62,6—	—1,85.
Pojedyncza szynkarska		—1,83.

Stosunek garnca do wiadra 100:307¼. *(G. H.)*

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 6 (18) Listopada 1874 roku.

Weksle		Żądano Rs.	Żądano k.	Płacono R.	Płacono k.
Berlin . . . . 100 Tal.	2 m.	106	27½	106	97½
„ „ „	8 d.	106	20	105	90
Gdańsk „ „	2 m.	106	20	105	90
Hamburg . . . 300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn . . . 1Ft. Szter.	3 m.	7	18	7	16
„	kr. ter.	7	18½	—	—
Paryż . . . 300 Frank	10 d.	86	55	86	25
„	„	86	70	86	40
Wiedeń . . . 150 Zł. W. A.	2 m.	97	82½	96	37½
„ à vista		97	72½	97	27½
Petersburg . . 100 Rsr.	3 m.	98	50	98	25
„ „ „	3 d.	—	—	100	—
Moskwa „ „	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.					
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125		—	—	146	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę		—	—	94	75
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.		—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100		72	—	—	—
Akcje „ po 500 rs.		—	—	75	75
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100		113	50	112	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100		—	—	—	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.		—	—	—	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100		—	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250		—	—	—	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.		—	—	—	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125		—	—	—	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500		75	—	—	—
Akcje Warsz. Towar. fabryk cukru za rs. 500		—	—	620	—
Akcje Tow. fab. cukru i rafin. Leonów rs. 250		—	—	—	—
„ „ „ Józefów rs. 250		305	—	295	—
Akcje Dobrzelińskiego Tow. fab. cukru rs. 500		—	—	—	—
Akcje Tow. przem. zakł. mech. i górn. Lilpop, Rau i Löwenstein w Warsz. za rs. 1000		—	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę		—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu		—	—	—	—
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100		92	90	92	60
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1])		93	10	92	80
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 [2])		90	95	90	65
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3])		86	65	86	35
„ „ „ II Serja		85	90	85	60
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4])		—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5])		78	75	78	45
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100		98	50	97	50
„ „ „ 1861 „		98	50	97	50
„ „ „ 1869 „		98	50	97	50
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100		180	—	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana		—	—	—	—
„ „ 1866 rs. 100		175	75	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana		—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie		102	25	—	—

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. 1 k. 62⅔.

[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 2 k. 2⅞

[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. — k. 65⁵⁄₁₈.

[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. — k. 25.

[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. 85⅓.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 6918.

MY ALEXANDER II-gi
CESARZ WSZECH ROSJI, KRÓL POLSKI
&, &, &,
Wiadomo czynimy, iż
Trybunał Cywilny w Kaliszu,
w zastępstwie Trybunału Handlowego,
w Imieniu NASZEM
wydał wyrok osnowy następującej:

Obecni:
R. S. Sułkowski Prezes
Pęłosławski, Rojek, Puchalski, Jankowski, Engler, Fijałkowski — Sędziowie:
Miziurkiewicz, Kucharski — Asesor.

Działo się w mieście Kaliszu na posiedzeniu Trybunału Cywilnego w zastępstwie Trybunału Handlowego działającego d. 7 (19) Października 1874 roku.

(podp.) Sułkowski.
(—) Morawski.

W rozpoznaniu przedstawienia Podsędka Sądu Pokoju w Kaliszu daty 4 (16) Października roku bieżącego Nr. 481, przy którym nadsyła podanie kupców, miasta Kalisza Mittwocha, Hejmana i Wartskiego z daty tejże, jako wierzycieli kupca tegoż miasta Adolfa Wilkanowicza, na zasadzie piśmiennych dowodów, to jest oświadczenia przez tegoż iż jest względem nich nie wypłacalnym domagają się ogłoszenia jego upadłości.

Zważywszy:

Że pokładane przez Wartskiego, Mittwocha i Hejmana dowody a mianowicie okólnik Adolfa Wilkanowicza kupca w mieście Kaliszu na rogu ulicy Warszawskiej i rynku w domu pod N. 9/10 skład towarów kolonjalnych i win posiadającego, w treści, iż konkurencja kupców Kaliskich doprowadziła go do tego, że jest zmuszonym ogłosić się upadłym i dla tego nie jest w możności wypłacić im należności są dostateczne ku ogłoszeniu jego upadłości, a to na zasadzie art. 437 i 449 Kodexu Handlowego;

„dla tego"

oraz z uwagi na art. 454 i 455 Kodexu Handlowego;

Trybunał Cywilny w Kaliszu,
w zastępstwie Trybunału Handlowego

Upadłość Adolfa Wilkanowicza kupca w mieście Kaliszu skład win i kolonjalnych towarów na rogu ulicy Warszawskiej i Rynku Nr. 9/10 utrzymującego ogłasza, termin otwarcia upadłości z dnia 3 (15) Października roku bieżącego oznacza, opieczętowanie wszelkiego majątku do tegoż Wilkanowicza należącego w składzie powyżej rzeczonym lub gdzie kolwiek znajdować się mogącego nakazuje i do dopełnienia tego Podsędka Sądu Pokoju w Kaliszu deleguje. Kuratorami upadłości Benjamina Wartskiego i Gustawa Hejmana obydwóch wierzycieli Wilkanowicza mianuje. Na sędziego Komisarza Józefa Kucharskiego Asesora z grona swego wyznacza. Osobę upadłego Wilkanowicza przed oddanie pod dozór policyjny zabezpieczyć nakazuje. Wpis na rs. 3 jako w przedmiocie niepewnym ustanawia i opłatę takowego na masę wkłada. Mocą tego w pierwszej Instancji z rygorem tymczasowej egzekucji wydanego wyroku, wywieszenie którego na tablicy Trybunału i podania do pism publicznych Kuratorom massy poleca.

(podp.) Sulkowski
(—) Morawski.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom Sądowym od którychby się tego domagano, aby wyrok ten wykonali; Prokuratorom Królewskim aby tego dopilnowali, Komendantom i Urzędnikom siły zbrojnej aby dodali pomocy Wojskowej gdy o takową prawnie wezwani zostaną.

(podp.) Sulkowski. (—) Morawski.

Zgodność tego wyciągu głównego z swym originałem na papierze bez stempla pisanym poświadczam i takowy dla kuratorów massy upadłości Adolfa Wilkanowicza, Jacka Sulimierskiego Patrona i Izydora Gross kupca w Kaliszu wydaję.

Kalisz d. 8 (20) Października 1874 r.
(podpisano) Sekretarz Trybunału,
Morawski.

OTWARCIE SPADKOWE.
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 4901. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Radomiu.*

Ogłasza że na dzień 12 (24) Lutego 1875 r. wyznaczony został termin do ukończenia postępowania spadkowego po śmierci:

1° Józefy z Dzwonkowskich, 1 ślubu Kornickiej, 2 Chlebowskiej, jako wierzycielki sumy rs. 60,000 na dobrach Grabów z okręgu Radomskiego.

2° Symforyanny z Sołtyków Krassowskiej, jako wierzycielki sum: rs. 10,688 kop. 55 z większej rs. 15,000 na dobrach Listów, rs. 7,500 na dobrach Bartodzieje, rs. 6750 na dobrach Piastów, i rs. 1380, z większej rs. 26,808 kop. 8 na dobrach Grzmiąca, wszystkich z okręgu Radomskiego.

P. Karwadzki.

REGULACJE HYPOTECZNE
УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 6803. Trybunał Cywilny w Siedlcach.

W skutek wniesionych podań przez strony interesowane, ogłasza nową regulację hypoteczną następujących nieruchomości:

1. Gruntu przestrzeni morgów 115 prętów 73, po Probostwie w Korytnicy, w powiecie Węgrowskim.

2. Gruntu morgów 141 prętów 140, po Probostwie we wsi Jabłonny powiecie Sokołowskim, które Teodor, syn Atanazego Basanin, za kontraktami przed Ludwikiem Rylskim Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach, dnia 25 Stycznia (6 Lutego 1874 r. zeznanemi, od Skarbu nabył.

3. Gruntu morgów 118 prętów 150, po Probostwie we wsi Samogoszczy powieciecie Garwolińskim, wedle kontraktu przed Władysławem Krassowskim Rejentem w Siedlcach dnia 22 Kwietnia (4 Maja) 1874 r. sporządzonego, przez Radcę Dworu Michała syna Kajetana Mazurkiewicza od Skarbu nabytego.

4. Gruntu morgów 423 prętów 120 i lasu morgów 64 prętów 254, po Probostwie we wsi Wierzchlesiu powiecie Konstantynowskim, za kontraktem dnia 5 (17) Kwietnia 1874 r. sporządzonym, przez Leontyna syna Jana, Rodcewicza Płotnickiego, od Skarbu nabytego.

5. Gruntów szlacheckich we wsi Lipniaku, powiecie Siedleckim, za kontraktami urzędowemi z d. 18 (30) Kwietnia 1852 r. i 28 Listopada (10 Grudnia) 1872 r. przez Stanisława i Józefę z Jurzyków małżonków Wielgorz, od Ewy z Izdebskich Jastrzębskiej i Adama Izdebskiego spadkobierców, po Grzegorzu Izdebskim nabytych.

6. Osady zwanej Klińsk, na gruntach miasta Siedlec przy drodze Żelkowskiej pod № policyjnym 410 położonej, składającej się z placu, domu mieszkalnego, piwnego browaru i innych zabudowań, w części posiadanej przez Hersz Mendla i Surę Rosenbergów małżonków Asz, a w 5/12 częściach za kontraktem urzędowym z d. 8 (20) Marca 1873 r. nabytej przez tychże małżonków Asz, od sukcesorów Judk Silbersztejna.

Do regulacji hypotek wymienionych wyżej nieruchomości, wyznacza termin na dzień 6 (18) Lutego r. b. godzinę 10 z rana, przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach, i na ten termin wzywa wszystkie strony intere-

sowane prawo do regulowanych nieruchomości mieć mogące, pod prekluzją w prawie hypotecznym z r. 1818 zagrożoną.

Siedlce d. 28 Paźdz. (9 Listopada 1874 r.
Prezes Trybunału, Zaborowski.
Sekretarz Witkowski.

N. D. 6891. Trybunał Cywilny w Suwałkach. Wydział Hypoteczny.

Zawiadamia interesowanych, że do uregulowania hypoteki trzech Osad włościańskich, a mianowicie: dwóch we wsi Naszyszki, oznaczonych w Tabeli Nadawczej Nr. 1 i 3, obejmujących przestrzeni morgów 121 prętów 148; oraz jednej we wsi Mażneje, oznaczonej w Tabeli Nadawczej Nr. 2 z rozległością morgów 47 prętów 32, ogółem morgów 168, prętów 180 zawierających, w gminie Wołkowyszskiej, Gubernji Suwałkskiej położonych, wyznaczony został termin na dzień 8 (20) Lutego 1875 r. przed Pisarzem miejscowej Kancelarji Ziemiańskiej.

Suwałki d. 28 Paźdz. (1 Listop.) 1874 r.
p. o. Prezesa, Radca Stanu,
Bogowolski.

N. D. 6892. Sąd Pokoju w Tomaszowie.

Z powodu żądania nowych regulacji hypotek:

1. Domu drewnianego, sklepu, wozowni z dwoma spichlerzami, przy ulicy Lwowskiej pod Numerem policyjnym 172.

2. Placu po spalonym domie przy ulicy Krasnobrodzkiej pod Numerem policyjnym 167 a teraźniejszym 320 w mieście Tomaszowie Gubernji Lubelskiej położonych. Zawiadamia interesantów prawo do tych nieruchomości mieć mogących, iż regulacja takowych nastąpi w dniu 10 (22) Lutego 1875 r. Wzywa ich zatem aby z dowodami praw swych pod prekluzją z art. 154 prawa hipotecznego przed Pisarzem Sądu stawili się.

Ogłoszenie decyzji nastąpi 17 Lutego (1 Marca) 1875 r.

Tomaszów d. 28 Paźdz. (9 Listop.) 1874 r.
Podsędek, Ereth, w z.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 6578. Rząd Gubernialny Lubelski.

Podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 20 Listopada (2 Grudnia) 1874 r. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w biórze tegoż Rządu Gubernjalnego publiczna licytacja, przez deklaracje opieczętowane, **na przedsiębiorstwo dostawy produktów żywności dla aresztantów więzienia w Lublinie, na czas jednego roku,** to jest od 1 (13) Stycznia 1875 r. po 31 Grudnia (12 Stycznia) 1875/6 r. włącznie, od ceny ośm i sześćdziesiąt siedm setnych kopiejek, $8^{67}/_{100}$) za jednodzienną porcję jednego aresztanta in minus.

W skutek powyższego, każdy konkurent mający chęć przystąpić do licytacji obowiązany złożyć na ręce Sekretarza Bióra Rządu Gubernjalnego w Lublinie przed godziną 12 w południe dnia 20 Listopada (2 Grudnia) 1874 r. deklarację opieczętowaną, z dołączeniem kaucji do takowej, w kwocie rubli pięćset (500 rs.) w gotówce lub też papierami kredytowemi dozwolonemi na składanie na kaucje w przedsiębiorstwach dla skarbu.

Warunki do powyższej licytacji interessanci mogą przeglądać w czasie biurowym codziennie oprócz świąt i dni galowych, w Wydziale Wojskowo Policyjnym Rządu Gubernjalnego.

Deklaracje powinny być ułożone podług poniżej dołączonego wzoru, na papierze stemplowym ceny k. 70, bez jakichkolwiek podskrobywań i poprawek, stosownie opieczętowane lakiem, zaodresowane въ Люблинское Губернское Правленіе z wymienieniem na tejże kopercie „объявленіе на поставку продовольствія для арестантовъ Люблинской тюрьмы".

Zaofiarowana w deklaracji summa, powinna być wyrażona literami.

Deklaracje, które będą napisane nie podług wzoru lub zawierające w sobie jakiekolwiek uwagi lub warunki, podskrobywane, albo z przekreślanemi wyrazami, uważane będą za nieformalne, i jako takie pozostawione będą bez skutku.

Deklaracje składane po godzinie 12 w południe dnia 20 Listopada (2 Grudnia) 1874 r zupełnie przyjmowane nie będą.

Wzór do deklaracji.

Вслѣдствіе объявленія Люблинскаго Губернскаго Правленія отъ 18 (30) Октября с. г. симъ заявляю, что я обязуюсь взять въ подрядъ продовольствіе арестантовъ Люблинской тюрьмы въ теченіе одного года съ 1 (13) Января 1875 г. по 31 Декабря (12 Января) 1875/6 г. включительно за цѣну порціи для одного арестанта въ сутки (тутъ выписать цѣну прописью и цифрами) и принимаю всѣ условія помѣщенныя въ извѣстныхъ мнѣ торговыхъ кондиціяхъ, залоговую сумму 500 рублей наличными деньгами или кредитными бумагами (объяснить какими) у сего прилагаю и таковую желаю самъ получить, въ случаѣ если торги за мною не останутся (или же прошу выслать оную на мой счетъ въ N (постоянное мое жительство въ N писано мною въ N мѣсяца N дня N. (подписать имя и фамилію четко).

Lublin d. 18 Października 1874 r.
Radca, Mejer.
Starszy Referent . . . .

N. D. 6599. *Naczelnik powiatu Zamojskiego.*

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że w biórze tegoż powiatu, odbywać się będzie w dniu 29 Listopada (11 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe publiczna licytacja w trzecim terminie, na oddanie w dzierżawę na lat trzy, to jest: od 1 (13) Stycznia 1875 po takąż datę 1878 r. dochodu kassy miejskiej w Zamościu z rzezi bydła w miejskiej bydłobojni, poczynając od sumy rs. 1,905 rs. in plus.

Konkurenci do tej licytacji, obowiązani przed terminem do licytacji naznaczonym i to nie później jak do godziny $11^{1}/_{2}$ rano, nadesłać pocztą lub też złożyć osobiście deklaracje opieczętowane, (napisane na papierze stemplowym ceny kop. 20, podług wzoru niżej załączonego), z dołączeniem kaucji w stosunku $^{1}/_{5}$ części otrzymywanej dotychczas sumy, to jest 381 rs.

Warunki licytacyjne na to przedsiębierstwo mogą być przeglądane codziennie, w dniach i godzinach biórowych w Wydziale Administracyjnym bióra powiatu Zamojskiego.

Wzór do deklaracji.

Вслѣдствіе объявленія Начальника Замостскаго Уѣзда отъ 19 Октября с. г. за N. 9805, ниже подписавшійся за арендное содержаніе дохода Замостской Экономической Кассы съ убоя скота въ городской скотобойнѣ въ теченіи трехъ лѣтъ начиная съ 1 (13) Января 1875, по такое же число 1878 года обязываюсь уплачивать ежегодно по (сумму выписать буквами) подвергаясь всѣмъ обязанностямъ и условіямъ на основаніи коихъ будутъ производится по сей арендѣ торги. Залогъ въ количествѣ 381 руб. присемъ прилагаю, который въ случаѣ несостоявшихся за мною торговъ, самъ получу, или-же прошу выслать по почтѣ на мой счетъ въ N.

Постоянно мое жительство въ N писано въ N дня мѣсяца года N подписать четко имя и фамилію.

Zamość d. 19 Października 1874 r.
Naczelnik Powiatu,
Podpułkownik Jezierski.
Referent, ...

N. D. 6917. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Emiljana Kretkowskiego dziedzica dóbr Boruchowa, w tychże dobrach okręgu Kowalskim, gubernji Warszawskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Obrońcy przy Senacie w Warszawie pod Nr. 1777 zamieszkałego, obranejmającego, w poszukiwaniu sumy rs. 33,000 z procentem 6% od d. 18 (30) Lipca 1871 r. liczącym się i kosztów od Pawła Rystoff, właściciela Cukrowni Urszulin w teritorjum dóbr Belno położonej, w mieście powiatowem Gostyninie zamieszkałego, protokółem Wilhelma Sobotowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w d. 20 Września (2 Października) 1873 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

CUKROWNIA I OSADA

Urszulin, w teritorjum dóbr Belno, w parafji Sokołowo, gminie Rataje, w powiecie Gostyńskim, gubernji Warszawskiej, pod jurisdikcją Sądu Pokoju w Gombinie położona, oddzielną księgę wieczystą uregulowaną mająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Pawła Rystoff należąca, zaś w dzierżawnem posiadaniu Aleksandra Flach za kontraktem urzędowym przed Ludwikiem Wichrowskim Rejentem w Warszawie w d. 5 (17) Kwietnia 1872 r. zawartym i hypotecznie objawionym na lat 9 poczynając od 1 Lipca n. s. 1872 r. do tegoż dnia i miesiąca 1881 r. za cenę roczną rs. 2,700 zostająca, przybliżonej rozległości gruntu około mórg 4, albo dziesiatyn 2, mieć mogąca, na której, stoją następujące:

Zabudowania.

1. Budowla główna o parterze i dwóch piętrach, masiv murowana, z cehły palonej na wapno z piwnicą sklepioną, tekturą smołowcową kryta o jednym kominie murowanym.

2. Budynek do głównego gmachu przybudowany, o parterze i dwóch piętrach masiv z cegły palonej na wapno murowany, tekturą smołowcową kryty.

3. Budynek murowany, z cegły palonej na wapno, przybudowany, parterowy, stanowiący przejście do krystalizacji blachą żelazną pokryty, jeden komin mający.

4. Przybudowa na machinę parową o parterze i piętrze, masiv murowana, z cegły palonej na wapno, pokryta blachą żelazną.

5. Przybudowa na kotły parowe o parterze masiv murowana, z cegły palonej na wapno, blachą żelazną pokryta.

6. Budowla, w której się mieści krystalizacja, o parterze i piętrze, masiv murowana, z cegły palonej na wapno, blachą żelazną pokryta.

7. Przybudowa z tyłu kotłowni na pomieszczenie czwartego kotła parowego, piętrowa, masiv murowana z cegły palonej na wapno, tekturą smołowcową kryta.

8. Przybudowa na pralnię płat za buraczarnią, masiv murowana z cegły palonej na wapno o parterze i piętrze, pokryta tekturą smołowcową.

9. Kościarnik z cegły palonej masiv murowany na wapno.

10. Przybudowanie z głównym budynkiem stykające się, o parterze masiv murowane z cegły palonej na wapno, tekturą smołowcową pokryte.

Cały gmach główny z przybudowaniami, stanowi jedną ogólną całość.

11. Budynek murowany z cegły palonej na wapno, bez tynku, ze szczytem w części z pruskiego muru a w części szalowany deskami deskami, dachówką karpiówką kryty, stajnie w sobie mieszczący.

12. Dom parterowy, masiv z cegły palonej na wapno, murowany, dachówką karpiówką kryty, na sieczkarnię zajęty.

13. Dom dla ludzi fabrycznych, masiv murowany z cegły palonej na wapno, nie tynkowany, dachówką karpiówką pokryty o 2 kominach.

14. Wjazd pomiędzy sieczkarnią a głównym gmachem w słupy do bramy przysposobione.

15. Chlewiki z drzewa w słupy pod deskami w części papą pokryte.

16. Kloaki w rygiel tarcicami obite, deskami kryte na podmurowaniu z kamieni, o 3ch otworach.

17. Dwie studnie drzewem ocembrowane, z których maszyny parowe wodą ciągną.

18. Obora i szopa z bali w słupy na przyciesiach i podmurowaniu z kamieni postawione, tekturą smołowcową pokryte.

19. Rynna z desek.

20. Mostek na kanaliku deskami pokryty.

21. Stawik czyli Sadzawka w dziedzińcu fabryki.

22. Rynien blaszanych około budynków około łokci 200.

23. Zabudowanie masiv murowane z cegły palonej na wapno o parterze i tremplu tekturą smołowcową pokryte o 3ch kominach; mieszczące w sobie wagę magazynu i mieszkania.

24. Budynek masiv murowany z cegły palonej na wapno o parterze i tremplu, tekturą smołowcową pokryty, o 2ch kominach mieszczący w sobie kotlarnię, gisernię i kuźnię.

25. Budynek o parterze i piętrze masiv murowany z cegły palonej na wapno, tekturą smołowcową kryty o jednym kominie, mieszczący tokarnię, bormaszynę, bednarnię, stolarnię i magazyn.

26. Szopa w ryglówkę, obita tarcicami, z dachem pulpitowym, pokrytym tekturą smołowcową.

27. Szopa na węgle, przystawiona do bednarni w ryglówkę tarcicami obita, takiemiż tarcicami kryta.

28. Szopa z drzewa obita tarcicami, tekturą smołowcową kryta, na skład wapna służąca.

29. Mur z kamieni polnych i cegły na wapno, ogradzający dziedziniec.

30. Dom mieszkalny właściciela fabryki, masiv z cegły palonej na wapno murowany, dachówką karpiówką kryty o dwóch kominach.

31. Ganek z drzewa do powyższego domu przystawiony blachą pokryty.

32. Przystawka z drzewa na słupach, tekturą smołowcową pokryta.

33. Przybudowa z cegły palonej, masiv murowana, tekturą smołowcową kryta, o jednym kominie.

34. Studnia z pompą żelazną z drzewa balami ocembrowana, deskami pokryta.

35. Stajnia murowana z pacy a w części z bali, pokryta częścią gontami a częścią słomą.

36. Szopa z bali o szczytach szalowanych, tekturą smołowcową pokryta.

37. Szopa odkryta z drzewa, tekturą smołowcową pokryta.

38. Obórka z drzewa w słupy na przyciesiach, tekturą smołowcową pokryta.

39. Piwnica murowana z cegły palonej na wapno.

40. Parkan w słupy z desek.

41. Dom mieszkalny dla oficjalistów z drzewa, pokryty gontami o jednym kominie.

42. Przystawka z desek, tekturą smołowcową pokryta.

43. Dwie kloaki z drzewa, z których jedna pokryta gontami, a druga tekturą smołowcową.

44. Płotu z żerdzi i chróstu około łokci 160.

45. Brama z drzewa, na podwórze właściciela prowadząca.

46. Sadzawka mała w ogrodzie w którym także znajdują się drzew różnych około sztuk 50.

47. Sztachety długie około 230 łokci.

48. Bruku w dziedzińcu i około fabryki z kamienia polnego sążni kwadratowych 200.

Zajęta fabryka produkuje cukier z buraków za pomocą pary z pięciu kotłów parowych i dwóch machin na siłę 12 koni i przerabia rocznie około 40,000 korcy buraków, potrzebne zaś do tego narzędzia i apparaty znajdują się na gruncie i są opisane w akcie zajęcia pod pozycjami od 1 do 233.

Obszerniejsze opisanie powyż. zajętej i zaresztowanej cukrowni znajduje się w akcie zajęcia u przedażą kierującego Tedora Łąckiego Obrońcy przy Senacie w Warszawie, pod Nr. 1777 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. W. Henrykowi Orłowskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Gombinie, w temże mieście urzędującemu na ręce własne.

2. Piotrowi Dobrowolskiemu Wójtowi gminy Rataje we wsi Belnie powiecie Gostyńskim urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 15 (27) Października 1873 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej osady w Warszawie dnia 1 (13) Listopada 1873 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału Cywilnego, na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, w Wydziale I, d. 14 (26) Stycznia 1874 roku.

Sprzedażą kierować będzie Teodor Łącki Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 15 (27) Listopada 1873 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 15 (27) Listopada 1873 r.
R. Linowski.

Po odbyciu w dniach 14 (26) Stycznia, 28 Stycznia (9 Lutego) i 11 (23) Lutego 1874 r., trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, a następnie w dniu 19 (31) Marca 1874 r. z odroczenia terminu przygotowawczego przysądzenia Cukrowni i Osady Urszulin w terytorjum dóbr Belno położonej, w którym to terminie przygotowawczo przysądzoną została Teodorowi Łąckiemu Obrońcy przy Senacie za sumę rs. 5000 i Trybunał wyrokiem tejże daty wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej Cukrowni i Osady na dzień 1 (13) Lipca t. r. godzinę 10 z rana, który się nie mógł odbyć z powodu zaszłych sporów, lecz gdy spory te ostatecznie wyrokami Trybunału tutejszego daty 19 (31) Marca tegoż roku i Sądu Apelacyjnego daty 20 Kwietnia (2 Maja) i 6 (18) Czerwca 1874 r. i Rządzącego Senatu IX Departamentu daty 23 Sierpnia (4 Września) 1874 r. ostatecznie zostały rozsądzone; Trybunał tutejszy wyrokiem z ilacji daty 24 Września (6 Października) 1874 r. wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 3 (15) Listopada r. b. Lecz gdy termin ten nieprzyszedł do skutku z powodu omyłki co do daty, przeto wyrokiem z ilacji w dniu 29 Października (10 Listopada) 1874 r. zapadłym, wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia tej Osady fabrycznej Urszulin na dzień 2 (14) Grudnia r. b. godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I o godzinie 10 z rana.

Licytacja rozpocznie się od $^{2}/_{3}$ części szacunku to jest od rs. 33744 kop. 53 przez biegłych wynalezionego.

Popierający sprzedaż Teodor Łącki Obrońca przy Senacie obecnie zamieszkuje w Warszawie pod № 1769*a*.

Warszawa d. 30 Paźdz. (11 Listop.) 1874 r.
R. Linowski.

N. D. 6924.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, tamże pod Nr. 495 zamieszkały, jako Obrońca Andrzeja Bednarskiego, jako ojca i opiekuna głównego nieletniej Teofili Józefy Brygidy trzech imion Bednarskiej, po niegdy Teofili z Rolbieckich Bednarskiej pozostałej córki, w imieniu i na rzecz tejże nieletniej działającego, w Warszawie pod Nr. 1442 zamieszkałego, wiadomo czyni, i ogłasza: iż na skutek wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie z dat 10 (22) Czerwca, 6 (18) Września i 23 Września (5 Października) 1874 r. sprzedaną zostanie w drodze działów:

Osada Fabryczna wieczysto-dzierżawna Brok,

z przyległościami i przynależytościami, prawem własności do Skarbu Królestwa Polskiego należąca, a w emfiteutycznem posiadaniu niegdy Jana Nepomucena Rolbieckiego a obecnie jego sukcesorów będąca, w ekonomji Brok, w mieście a teraz osadzie Brok, guberni Łomżyńskiej, powiecie Ostrowskim, gminie Orło, parafji Brok położona, odległa od miasta Warszawy wiorst 87, od stacji Drogi Żelaznej Warszawsko Terespolskiej Małkini mil 2, od miasta Ostrowia mil 3, od miasta Łomży wiorst 70.

Osada ta graniczy na północ z leśnictwem Brok, od wschodu z gościńcem z Broku do Ostrowa prowadzących, od południa z rzeką Bug, od zachodu z gruntami mieszczan i gościńcem. Jest nie okopcowaną ztąd część północno wschodnia jest obsiewaną nieprawnie przez mieszczanina Szomskiego; kontrowers ten w drodze sądowej rozstrzygnętym jeszcze nie został.

Ogólnej rozległości obejmuje mórg 173 prętów 253, z czego odpadło prętów 52 pod karczmą. W powyższą rozległość nie wchodzą dwie Bindugi; ogród i grudz czyli łąka i nabyte od mieszczan. Opłaca się czynszu rocznego do Skarbu Królestwa rsr. 97 kop. 32. Obecnie podatki wynoszą rsr. 124 ko piejek 91.

Na gruncie Osady Fabrycznej wieczysto-dzierżawnej Brok znajdują się zabudowania następujące: 1. Dom ogrodnika z drzewa pokryty gontami. 2. Obórka z bali pokryta gontem. 3. Ruiny pałacu Biskupiego z dobudowaniem drewnianem o piętrze. 4. Budynek drewniany parterowy na podmurowaniu. 5. Budynek Fabryczny drewniany 6. Kuźnia fabryczna 7. Dwie szopy. 8. Kloaka. 9. Skład na węgle. 10. Młyn wodny drewniany pod gontem. 11. Dom mieszkalny pokryty słomą. 12. Dwór drewniany z wystawką i przybudowaniem bocznem pokrytej gontem. 13. Kuchnia z drzewa. 14. Stajnia i chlewki z drzewa. 15. Spichrz. 16. Wozownia. 17. Budynek dla czeladzi. 18. Obora wraz z szopą. 19. Stodoła i szopa.

Emfiteutycznymi posiadaczami są:

1. Józefa z Łazowskich Rolbiecka, po niegdy Janie Nepomucenie Rolbieckim pozostała wdowa.

2. Władysław Rolbiecki Inżenier, oboje na Przedmieściu Pradze przy Warszawie pod Nr. 375 zamieszkali.

3. Teofila Józefa Brigida trzech imion nieletnia Bednarska, której ojcem i opiekunem głównym jest Andrzej Bednarski, obywatel którego zamieszkanie jest wyżej wskazane, zaś przydanym opiekunem Władysław Laskowski Doktór Medycyny w Warszawie pop Nr. 2701 zamieszkały.

Obszerniejszy opis znajduję się w taksie przez biegłych, Henryka Meklanowicza Adolfa Bielickiego i Zygmunta Twarowskiego przez strony współdzielące się protokólarnie przed Pisarzem Trybunału Cywilnego w Warszawie na dniu 21 Czerwca (3 Lipca) 1874 r. wybranych, sporządzonej i pod dniem 2 (14) Września 1874 r. w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego tutejszego złożonej, gdzie także zbiór objaśnień i warunków znajduje się.

Szacunek przez biegłych ustanowiony został na rs. 4,964 kop. 30 i od tej sumy licytacja rozpocznie się.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży Osady Fabrycznej wieczysto dzierżawnej Brok odbyła się w dniu 23 Października (4 Listopada) r. b. Druga publikacja a zarazem stanowcze przysądzenie tejże Osady odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 549 urzędującym w Wydziale I przed W. Aleksandrem Grochowskim, Sędzią delegowanym, w dniu 6 (18) Grudnia 1874 r. o godzinie 2-ej z południa.

Warszawa d. 2 (14) Listopada 1874 r.
Antoni Osuchowski, Patron.

N. D. 6925.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie tamże, pod № 495 zamieszkały, jako Obrońca Andrzeja Bednarskiego, jako ojca i opiekuna głównego nieletniej Teofili-Józefy-Brygidy trzech imion Bednarskiej, po niegdy Teofili z Rolbieckich Bednarskiej pozostałej córki, w imieniu i na rzecz tejże nieletniej działającego, w Warszawie pod № 1442 zamieszkałego, wiadomo czyni i ogłasza, iż na skutek wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie z dat: 10 (22) Czerwca 1874 r., 6 (18) Września i 23 Września (5 Października) t. r. sprzedaną zostanie w drodze działów,

NIERUCHOMOŚĆ, № 375

na Przedmieściu Pradze przy Warszawie, przy ulicy Brukowej, w cyrkule policyjnym Pragskim, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału IV na Pradze przy Warszawie, na gruncie emfiteutycznym położona, do spadku po niegdy Janie-Nepomucenie Rolbieckim należąca, granicząca z jednej strony z posesją № 376, z dwóch zaś innych stron z wałem ochronnym oddzielającym tę nieruchomość od rzeki Wisły.

Zabudowania są następujące:

1. Dom frontowy masiv murowany z cegły palonej na wapno, o piwnicach sklepionych, o parterze i piętrze, pokrytego w części blachą, w części dachówką.

2. Spichrz a dziś fabryka masiv murowana z cegły palonej na wapno, o parterze z piwnicami sklepionemi, pokryta tekturą smołowcową a w części blachą wraz z maszyną parową i transmissją.

3. Przystawka z drzewa.

4. Szopa z drzewa pod gontem.

5. Szopa z drzewa pod deskami.

6. Szopa z drzewa pod tekturą.

7. Altana z drzewa pokryta tarcicami.

8. Altana z drzewa pokryta tarcicami.

9. Altana murowana z balkonem, pokryta gontem.

10. Altana z drzewa pokryta gontem.

11. Altana z drzewa pokryta gontem.

12. Kloaka z drzewa pokryta tarcicami.

13. Studnia z pompą.

14. Kloaka z drzewa pod tekturą smołowcową.

15. Szopa z drzewa deskami pokryta.

16. Parkany drewniane w słupy.

17. Grunt pod całą nieruchomością łokci kw. 12069 obejmujący.

Współwłaścicielami są:

1. Józefa z Łazowskich Rolbiecka, po niegdy Janie-Nepomucenie Rolbieckim pozostała wdowa.

2. Władysław Rolbiecki, inżenier, oboje pod № 375 na Przedmieściu Pradze przy Warszawie zamieszkali.

3. Teofila-Józefa-Brygida trzech imion nieletnia Bednarska, której ojcem i opiekunem głównym jest Andrzej Bednarski, obywatel którego zamieszkanie jest wyżej wskazane, zaś przydanym opiekunem Władysław Laskowski dr. Medycyny w Warszawie pod № 2701 zamieszkały.

Obszerniejszy opis znajduje się w taksie przez biegłych Henryka Muklanowicza, Adolfa Bielickiego i Zygmunta Twarowskiego, przez strony współdzielące się protokólarnie przed Pisarzem Trybunału Cywilnego w Warszawie na dniu 21 Czerwca (3 Lipca) 1874 r. wybranych, sporządzonej i pod dniem 2 (14) Września 1874 r. w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego tutejszego złożonej, gdzie także zbiór objaśnień i warunków znajduje się.

Szacunek przez biegłych ustanowiony został na rs. 19,031 kop. 80 i od tej sumy licytacja się rozpocznie.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości № 375 na Przedmieściu Pradze przy Warszawie, odbyła się w dniu 23 Października (4 Listopada) r. b.

Druga publikacja a zarazem przygotowawcze przysądzenie tejże nieruchomości, odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod № 549 urzędującym w Wydziale I przed W. Aleksandrem Grochowskim Sędzią delegowanym, w dniu 5 (17) Grudnia 1874 r. o godzinie 1-ej z południa.

Warszawa d. 1 (13) Listopada 1874 r.
Antoni Osuchowski Patron.

N. D. 6922.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, tamże pod №495 zamieszkały, jako Obrońca Andrzeja Bednarskiego, jako ojca i opiekuna głównego nieletniej Teofili Józefy Brygidy trzech imion Bednarskiej po niegdy Teofili z Rolbieckich Bednarskiej pozostałej córki, w imieniu i na rzecz tejże nieletniej działającego, w Warszawie pod№ 1442 zamieszkałego, wiadomo czyni i ogłasza, iż na skutek Wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie z dat 10 (22) Czerwca 6 (18) Września i 23 Września (5 Października) 1874 r. sprzedaną zostanie w drodze działów

NIERUCHOMOŚĆ Nr. 375C

na Przedmieściu Pradze przy Warszawie, po za wałem czyli okopem miejskim, w cyrkule policyjnym Pragskim, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału IV na Pradze przy Warszawie, na gruncie emfiteutycznym położona, do spadku po niegdy Janie Nepomucenie Rolbieckim należąca, składająca się: z placu bez zabudowań ogólnej powierzchni 303,$86^{1}/_{2}$ łokci kwadr. obejmującego, i graniczącego na północ z gruntami Szoltzego, na zachód z drogą od ulicy Żabkowskiej prowadzącą, na południe z gruntami niegdyś Sadowskich, na wschód z Osadą № 5 we wsi Grochowie.

Współwłaścicielami są:

1. Józefa z Łazowskich Rolbiecka, po niegdy Janie Nepomucenie Rolbieckim pozostała wdowa.

2. Władysław Rolbiecki Inżenier, oboje na Przedmieściu Pradze przy Warszawie zamieszkali.

3. Teofila Józefa Brygida trzech imion nieletnia Bednarska, której ojcem i opiekunem głównym jest Andrzej Bednarski obywatel którego zamieszkanie jest wyżej wskazane, zaś przydanym opiekunem Władysław Laskowski Dr. Medycyny w Warszawie pod № 2701 zamieszkały.

Obszerniejszy opis znajduje się w taksie przez biegłych Henryka Muklanowicza, Adolfa Bielickiego i Zygmunta Twarowskiego przez strony współdzielące się protokólarnie przez Pisarzem Trybunału Cywilnego w Warszawie na dniu 21 Czerwca (3 Lipca) 1874 r. wybranych, sporządzonej i pod dniem 2 (14) Września 1874 r. w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego tutejszego złożonej, gdzie także zbiór objaśnień i warunków znajduje się. Szacunek przez biegłych ustanowiony został na rs. 22,553 kop. 58 i od tej sumy licytacja się rozpocznie.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży Nieruchomości № 375C na przedmieściu Pradze przy Warszawie odbyła się w dniu 23 Października (4 Listopada) r. b. Druga publikacja a zarazem przygotowawcze przysądzenie tejże Nieruchomości odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod № 549 urzędującym w Wydziale I przed W. Aleksandrem Grochowskim Sędzią Delegowanym, w dniu 5 (17) Grudnia 1874 r. o godzinie $1^{3}/_{4}$ z południa.

Warszawa dnia 1 (13) Listopada 1874 r.
Antoni Osuchowski Patron.

N. D. 6921.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie tamże pod Nr. 495 zamieszkały, jako Obrońca Andrzeja Bednarskiego, jako ojca i opiekuna głównego nieletniej Teofili-Józefy-Brygidy trzech imion Bednarskiej, po niegdy Teofili z Rolbieckich Bednarskiej pozostałej córki, w imieniu i na rzecz tejże nieletniej działającego, w Warszawie pod Nr. 1442 zamieszkałego, wiadomo czyni i ogłasza, iż na skutek wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie z dat 10 (22) Czerwca, 6 (18) Września i 23 Września (5 Października) 1874 r. sprzedane zostaną łącznie w drodze działów:

NIERUCHOMOŚĆ Nr. 379*A*. i 379*B*.

obie na przedmieściu Pradze przy Warszawie, w Cyrkule policyjnym Pragskim, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału IV na Pradze przy Warszawie, na gruncie emfiteutycznym położone, do spadku po niegdy Janie Nepomucenie Rolbieckim należące.

Z powyższych Nieruchomości.

NIERUCHOMOŚCI Nr. 379*A*.

stoi frontem zwróconym na wschód do uliczki Ładną zwanej, prowadzącej od ulicy Brukowej do Wisły, do wału ochronnego, od północy graniczy z nieruchomością Nr. 379, od zachodu z nieruchomością Nr. 378, nakoniec od południa z posesją Nr. 379*B*, tej ostatniej jednakże granicy nie ma śladu na gruncie.

Zabudowania są następujące: 1. Oficyna o parterze piętrze i facjatkach, z drzewa pokryta blachą. 2. Komórki z drzewa pokryte deskami. 3. Komórki z drzewa pokryte deskami. 4. Szopa z drzewa pokryta gontami. 5. Kloaki. 6. Studnia. 7. Plac pod Nieruchomością obejmujący łokci kwadr. $5231^{1}/_{4}$.

NIERUCHOMOŚĆ Nr. 379*B*.

składa się z placu bez zabudowań, ogólnej powierzchni łokci kwadr. 3363 obejmującego, graniczącego z jednej strony z ulicą Ładną z drugiej z Nieruchomością Nr. 379*A*. z trzeciej z placem do Katarzyny Szoltze należącym nakoniec od południa z rzeką Wisłą. Przez przeprowadzenie jednak wału ochronnego i ulicy przy nim plac ten podzielił się na dwie nie łączące się z sobą części z których pierwsza przytyka do Nieruchomości Nr. 379*A*. druga zaś 932, 2 łokci kwadr. powierzchni obejmująca wystawione na zalewy Wisły do której przytyka.

Współwłaścicielami obu tych Nieruchomości są:

1. Józefa z Łazowskich Rolbiecka po niegdy Janie Nepomucenie Rolbieckim pozostała wdowa.

2. Władysław Rolbiecki Inżynier, oboje pod Nr. 375 na Przedmieściu Pradze zamieszkali.

3. Tefila Józefa Brygida trzech imion nieletnia Bednarska, której ojcem i opiekunem głównym jest Andrzej Bednarski, obywatel którego zamieszkanie jest wyżej wskazane, zaś przydanym opiekunem Władysław Laskowski Dr. Medycyny w Warszawie pod Nr. 2701 zamieszkały.

Obszerniejszy opis obu tych nieruchomości znajdują się w taksie przez biegłych Henryka Muklanowicza, Adolfa Bielickiego i Zygmunta Twarowskiego przez strony współdzielące się protokólarnie przed Pisarzem Trybunału Cywilnego w Warszawie na dniu 21 Czerwca (2 Lipca) 1874 r. wybranych, sporządzonej i pod dniem 2 (14) Września 1874 r. w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego tutejszego złożonej, gdzie także zbiór objaśnień i warunków znajduje się.

Szacunek za obie Nieruchomości łącznie na rs. 5745 kop. 38 przez biegłych ustanowiony został i od tej sumy licytacja obu tych Nieruchomości łącznie rozpocznie się.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży Nieruchomości Nr. 379*A*. i 379*B*. na przedmieściu Pradze przy Warszawie odbyła się w dniu 23 Października (4 Listopada) r. b. Druga publikacja a zarazem przygotowawcze przysądzenie tychże Nieruchomości odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 549 urzędującym w Wydziale I przed W. Alexandrem Grochowskim, Sędzią Delegowanym, w dniu 6 (18) Grudnia 1874 r. o godzinie $1^{1}/_{2}$ z południa.

Warszawa d. 2 (14) Listopada 1874 r.
Antoni Osuchowski, Patron.

N. D. 6926.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, tamże pod Nr. 495 zamieszkały, jako Obrońca Andrzeja Bednarskiego jako ojca i opiekuna głównego nieletniej Teofili Józefy Brygidy trzech imion Bednarskiej, po niegdy Teofili z Rolbieckich Bednarskiej pozostałej córki, w imieniu i na rzecz tejże nieletniej działającego, w Warszawie pod N. 1442 zamieszkałego, wiadomo czyni i ogłasza, iż na skutek wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie z dat 10 (22) Czerwca, 6 (18) Września i 23 Września (5 Października) 1874 r. sprzedaną zostanie w drodze działów:

NIERUCHOMOŚĆ N. 375*A*,

na przedmieściu Pradze przy Warszawie, za wałem miejskim w cyrkule policyjnym Pragskim pod jurysdykcją Sądu Pokoju Wydziału IV na Pradze pod Warszawą na gruncie emfiteutycznym położona, do spadku po niegdy Janie Nepomucenie Rolbieckim należąca, składająca się z placu bez zabudowań, ogólnej powierzchni 18416, 09 łokci kwadr. obejmującego i graniczącego: na północ z gruntami Szoltzego, na wschód z drogą przyokopową, na południe z gruntami Sadowskich, na zachód z nieruchomością N. 220 zajętą na ulicę Brzeską; współwłaścicielami są:

1. Józefa z Łazowskich Rolbiecka po niegdy Janie Nepomucenie Rolbieckim pozostała wdowa.

2. Władysław Rolbiecki Inżenier, oboje na przedmieściu Pradze przy Warszawie zamieszkałemu.

3. Teofila Józefa Brygida trzech imion nieletnia Bednarska, której ojcem i opiekunem głównym jest Andrzej Bednarski obywatel którego zamieszkanie jest wyżej wskazane, zaś przydanym opiekunem jest Władysław Laskowski D-r medycyny w Warszawie pod Nr. 2701 zamieszkały.

Obszerniejszy opis znajduje się w taksie przez biegłych Henryka Muklanowicza, Adolfa Bielickiego i Zygmunta Twarowskiego przez strony współdzielące się protokólarnie przed Pisarzem Trybunału Cywilnego w Warszawie na dniu 21 Czerwca (3 Lipca) 1874 r. wybranych, sporządzonej i pod dniem 2 (14) Września 1874 r. w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego tutejszego złożonej, gdzie także zbiór objaśnień i warunków znajduje się. Szacunek przez biegłych ustanowiony został na rs. 8,286 k. 4 i od tej sumy licytacja się rozpocznie.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 375A na przedmieściu Pradze przy Warszawie odbyła się dnia 23 Października (4 Listopada) r. b.

Druga publikacja a zarazem przygotowawcze przysądzenie tejże nieruchomości odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod N. 549 urzędującym w Wydziale I przed W. Aleksandrem Grochowskim Sędzią Delegowanym w dniu 5 (17) Grudnia 1874 r. o godzinie $1^{1}/_{4}$ z południa.

Warszawa d. 1 (13) Listopada 1874 r.
Antoni Osuchowski, Patron.

N. D. 6923.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie tamże pod № 495 zamieszkały, jako Obrońca Andrzeja Bednarskiego, jako ojca i opiekuna Głównego nieletniej Teofili-Józefy-Brygidy trzech imion Bednarskiej, po niegdy Teofili z Rolbieckich Bednarskiej pozostałej córki, w imieniu i na rzecz tejże nieletniej działającego, w Warszawie pod № 1442 zamieszkałego, wiadomo czyni i ogłasza, iż na skutek wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie z dat 10 (22) Czerwca 1874 r., 6 (18) Września i 23 Września (5 Października) t. r. sprzedaną zostanie w drodze działów:

Łąka po Papieskich zwana, № 313 (375), lub № 312 (375) oznaczona, na Przedmieściu Pradze przy Warszawie na tak zwanej Saskiej Kępie, w cyrkule policyjnym Pragskim, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydz. IV na Pradze położona, do spadku po niegdy Janie-Nepomucenie Rolbieckim należąca, składająca się z $^{1}/_{3}$ części gruntu ornego i $^{2}/_{3}$ części łąk, obejmująca rozległości około jedenastu morgów.

Współwłaścicielami są:

1. Józefa z Łazowskich Rolbiecka, po niegdy Janie-Nepomucenie Rolbieckim pozostała wdowa.

2. Władysław Rolbiecki, inżenier, oboje na Przedmieściu Pradze przy Warszawie zamieszkali.

3. Teofila-Józefa-Brygida trzech imion nieletnia Bednarska, której ojcem i opiekunem głównym jest Andrzej Bednarski obywatel, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane, zaś przydanym opiekunem Władysław Laskowski dr. Medycyny w Warszawie pod № 2701 zamieszkały.

Obszerniejszy opis znajduje się w taksie przez biegłych, Henryka Muklanowicza, Adolfa Bielickiego i Zygmunta Twarowskiego przez strony współdzielące się, protokólarnie przed Pisarzem Trybunału Cywilnego w Warszawie na dniu 21 Czerwca (3 Lipca) 1874 r. wybranych, sporządzonej i pod dniem 2 (14) Września 1874 r. w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego tutejszego złożonej, gdzie także zbiór objaśnień i warunków znajduje się. Szacunek przez biegłych ustanowiony został na rs. 1,616 i od tej sumy licytacja się rozpocznie.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży tej nieruchomości, odbyła się w dniu 23 Października (4 Listopada) r. b.

Druga publikacja a zarazem przygotowawcze przysądzenie tejże nieruchomości, odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr. 549 urzędującym w Wydziale I przed W. Aleksandrem Grochowskim Sędzią delegowanym, w dniu 6 (18) Grudnia 1874 r. o godzinie $1^{1}/_{2}$ z południa.

Warszawa d. 2 (14) Listopada 1874 r.
Antoni Osuchowski Patron.

N. D. 6927.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, tamże pod Nr. 495 zamieszkały, jako Obrońca Andrzeja Bednarskiego, jako Ojca i Opiekuna głównego nieletniej Teofili Józefy Brygidy trzech imion Bednarskiej, po niegdy Teofili z Rolbieckich Bednarskiej pozostałej córki, w imieniu i na rzecz tejże nieletniej działającego, w Warszawie pod Nr. 1442 zamieszkałego wiadomo czyni i ogłasza, iż na skutek Wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie z dat 10 (22) Czerwca, 6 (18) Września i 23 Września (5 Października) 1874r. sprzedaną zostanie w drodze działów.

NIERUCHOMOŚĆ Nr. 375*b*,

na Przedmieściu Padze przy Warszawie, tuż przy okopach Przedmieścia Pragi, w cyrkule Policyjnym Pragskim, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału IV na Pradze przy Warszawie, na gruncie emfiteutycznym położona, do spadku po niegdy Janie Nepomucenie Rolbieckim należąca, składająca się z placu bez zabudowań, ogólnej powierzchni 9394 łokci kwadr. obejmującego, i graniczącego na północ z gruntami Szoltzego, na wschód z drogą do ulicy Ząbkowskiej prowadzącą, na południe z gruntami Sadowskich, na zachód z drogą Przyokopową.

Współwłaścicielami są:

1. Józefa z Łazowskich Rolbiecka, po niegdy Janie Nepomucenie Rolbieckim pozostała wdowa.

2. Władysław Rolbiecki inżynier, oboje na Przedmieściu Pradze przy Warszawie zamieszkali.

3. Teofila, Józefa Brygida trzech imion nieletnia Bednarska, której ojcem i opiekunem głównym jest Andrzej Bednarski obywatel którego zamieszkanie jest wyżej wskazane, zaś przydanym opiekunem Władysław Laskowski Dr. Medycyny w Warszawie pod Nr. 2701 zamieszkały.

Obszerniejszy opis znajduje się w taksie przez biegłych Henryka Muklanowicza, Adolfa Bielickiego i Zygmunta Twarowskiego przez strony współdzielące się protokólarnie przed Pisarzem Trybunału Cywilnego w Warszawie na dniu 21 Czerwca (3 Lipca) 1874 r. wybranych sporządzonej i pod dniem 2 (14) Września 1874 r. w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego tutejszego złożonej, gdzie także Zbiór objaśnień i warunków znajduje się. Szacunek przez biegłych ustanowiony został na rs. 4216 kop. 10 i od tej summy licytacja się rozpocznie.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 375*b* na Przedmieściu Pradze przy Warszawie odbyła się w dniu 23 Października (4 Listopada) r. b. Druga publikacja a zarazem przygotowawcze przysądzenie tejże Nieruchomości, odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 549 urzędującym, w Wydziale I przed W-nym Aleksandrem Grochowskim Sędzią delegowanym w dniu 5 (17) Grudnia 1874 r. o godzinie $1^{1}/_{2}$ z południa.

Warszawa d. 1 (13) Listopada 1874 r.
Antoni Osuchowski, Patron.

N. D. 6916. Patron Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Wiadomo czyni że w dniu 10 (22) Grudnia 1874 r. o godzinie 3 z południa w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Kaliszu przed W. Pękosławskim Sędzią delegowanym, przystąpi się do drugiej publikacji warunków i tymczasowego przysądzenia dóbr ziemskich Lipowczyce części 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7 i 8, obecnie jedną całość stanowiących, w okręgu i powiecie Nowo-Radomskim położonych, w pierwszym oddziale, a zaś części na Klizinie rozległości włók 4 i mórg 6, oddziale drugim; dobra wzmiankowane należą do spadku po Antonim Paszewskim pozostałego, a sprzedaż takowych popieraną jest na rzecz Wincentego Paszewskiego w Lipowczycach zamieszkałego, na skutek wyroku Trybunału Cywilnego w Kaliszu, dnia 1 (13) Lutego 1874 r. zapadłego. Licytacja rozpocznie się co do dóbr Lipowczyce od sumy rs. 38,505, a Klizina rs. 1,500, jako szacunku taksą biegłych ustanowionego. Wadjum do licytacji dóbr Lipowczyce ma być złożonem rs. 6000, a Klizina rs. 200, dalsze warunki i zbiór objaśnień przejrzane być mogą wbiórze Pisarza Trybunału Wydziału II i u podpisanego Patrona sprzedażą dyrygującego.

Kalisz d. 29 Października (10 Listop.) 1874 r.
Franciszek Modrzejewski.

N. D. 6928. *Rejent Kancelarji przy Sądach Pokoju w Warszawie.*

Na zasadzie rezolucji J. W. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 5 (17) Listopada r. b. № 11341, ruchomości w spadku po niegdy Walerym Kruszyńskim pozostałe, jako to: garderoba, pościel, bielizna, meble, tudzież różne przedmioty, sprzedane zostaną przez publiczną licytację przed podpisanym Rejentem w dniu 11 (23) Listopada i następnych r. b. o godzinie 11 rano w domu pod № 1560 w Warszawie przy ulicy Chmielnej położonym odbyć się mającą.

Juljan Sobolewski.

N. D. 6946. W dniach 8 (20) Listopada 1874 r. o godzinie 9 z rana na placu Grzybów, 10 (22) t. m. i r. o godzinie 11 z rana we wsi Żółwiewie, 11 (23) b. m. o godzinie 10 z rana na targu Sewerynów, w d. 15 (27) Listopada o godz. 10 z rana na placu Krasińskich, i 15 (27) t. m. o godz. 12 z ranana Grzybowie, prawnie zajete ruchomości a mianowicie: w Warszawie meble jesionowe, machoniowe, zegary, samowary, dywany, czapki różne, sprzęty kuchenne, i t. p. we wsi Żółwinie, meble machoniowe, orzechowe, jesionowe, dębowe, zbrojownia, konie, powozy, garderoba męzka, i t. p. przez publiczną licytację sprzedane będą.

Władysław Zakrzewski, Komornik.

N. D. 6900. Do dzisiejszego Numeru dołącza się dla wszystkich prenumeratorów, ogłoszenie Stanu Rachunków Banku Handlowego w Warszawie.

Дозволено цензурою.

w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.